Nr. 88. Sobota 18 Kwietnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem, generałmajorowi i komendantowi 34 brygady piechoty Karolowi **Drexler**, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z przydomkiem „**Hohenwehr**".

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 kwietnia b. r. ekspedytorowi i registratorowi w Najwyższym Jego ces. Mości urzędzie ochmistrzowskim Edwardowi **Bayer** von **Mörthal**, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Adolfa **Punickiego**, z Namiestnictwa do Przemyśla.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy policyi Henryka **Engla** z Krakowa do Lwowa, a Rudolfa **Bittnera** ze Lwowa do Krakowa.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł sekretarza powiatowego Ludwika **Schöfflera**, z Doliny do Nowegotargu.

Dnia 12 kwietnia 1885 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k Namiestnictwa we Lwowie część VIII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 27. Ustawę z dnia 2 lutego 1885 roku, zmieniającą artykuł 15 ustawy z dnia 2 maja 1873 r. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Nr. 28. Ustawę z dnia 2 lutego 1885 roku, o urządzeniu publicznych szkół ludowych a w szczególności szkół wydziałowych.

Nr. 29. Ustawę z dnia 2 lutego 1885 roku zmieniającą niektóre postanowienia ustawy z dnia 2 maja 1873 roku o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych i o obowiązku posyłania do nich dzieci, tudzież ustawy z dnia 28 grudnia 1882 r., o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 kwietnia.

Ostatnie doniesienia o rossyjsko-angielskim zatargu zdają się na seryo zwiastować zwrot pokojowy. Pierwsze wzburzenie wywołane wiadomościami o krwawem starciu kolumny rossyjskiej z Afganami, poczyna powoli zacierać się i ustępować miejsca spokojniejszym refleksyom. Wprawdzie znaczna część i to poważnych dzienników angielskich uderza jeszcze ciągle w surmy bojowe, a za ich przykładem także niektóre organa rossyjskie podnoszą hasła wojownicze, wprawdzie ciągle jeszcze dochodzą alarmujące pogłoski o zbrojeniach się obu mocarstw, jednakże w kołach ostatecznie decydujących o wojnie i pokoju, zapanowało, według najnowszych relacyj, tak pojednawcze usposobienie, iż przy normalnym rozwoju wypadków, należałoby liczyć stanowczo na pokojowe załatwienie nieporozumienia. Pomimo tego jednakże nie powiodło się dotychczas pozyskać realnych rękojmi dla utrzymania i zabezpieczenia pokoju, a Europa ciągle jeszcze pozostaje pod grozą ewentualności starcia pomiędzy dwoma potężnemi mocarstwami, przygotowanemi bronić orężem własnych interesów. Gdyby decyzya zależną była jedynie i wyłącznie od obu rządów, gdyby rozstrzygały tu tylko intencye kół najwyższych, w takim razie możnaby liczyć na to z pewnością, iż umiarkowanie, duch pojednawczy i pragnienie sprowadzenia sporu na grunt dyplomatyczny wezmą stanowczą przewagę. Jednakże na decyzyę mogą wpłynąć ostatecznie czynniki, z któremi na razie niepodobna jest naleeżycie się obliczyć. Niesforność zbrojnych szeregów afgańskich lub samowolna akcya tego lub owego komendanta wojsk rossyjskich, źle zrozumiana ambicya pojedyńczych jednostek, umyślne lub przypadkowe niewykonanie rozkazu — wszystko to może zepchnąć sprawę na drogę niebezpieczną i orężną rozprawę uczynić nieuniknioną.

Wśród ogólnego oczekiwania i gorączkowego niepokoju o dalsze losy obecnego zatargu, pocieszającym wielce objawem, bo wymownie świadczącym o pokojowych tendencyach gabinetów europejskich, jest fakt, że rossyjsko-angielskie nieporozumienie nie sprowadziło najmniejszej zmiany w stosunkach państw kontynentalnych. Z żadnej strony nie objawia się chęć wyzyskania obecnego położenia, nigdzie nie dają się odczuwać owe prądy, które dawniej przy podobnych okolicznościach występowały z mniejszą lub większą siłą. Dotychczas nietylko że żadne mocarstwo nie okazuje się skłonnem do wyłamania się z pod zasady ścisłej neutralności, lecz owszem wszystkie gabinety podnoszą gorąco potrzebę izolowania komplikacyj, odsunięcia ich od Europy i odłączenia od kwestyj europejskich. Jest też wszelka uzasadniona nadzieja, jak to podnosi jeden z poważnych organów prasy wiedeńskiej, że stan obecny w Europie zostanie nienaruszony nawet wtedy, gdyby znikła już nadzieja utrzymania nadal pokoju pomiędzy Rossyą i Anglią. Nawet Turcya, co do której zachodziły do niedawna wątpliwości, czy nie da się wziąć na wędkę obietnic angielskich, zajęła ostatniemi czasy postawę, dozwalającą przypuszczać, iż zamierza na każdy wypadek wytrwać przy ścisłej neutralności. A okoliczność ta jest wielkiej wagi na wypadek wojny. Przez utrzymanie neutralności ze strony W. Porty dadanaby została ostateczna i najważniejsza rękojmia zlokalizowania na gruncie azyatyckim rossyjsko-angielskich zapasów, czego też najbardziej w interesie swych ludów pragnie Europa.

Lwów, 18 kwietnia.

Sejm krajowy powziął na posiedzeniu z dnia 2 października 1884 uchwałę następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby w spełnieniu przyrzeczeń, zawartych w reskrypcie Ministerstwa wyznań i oświecenia, z d. 25 maja 1881 r. uwzględniał podania o remuneracyę bardziej obarczonych wykładem nauki religii w szkołach wiejskich, a nisko dotowanych duszpasterzy, przyznając im zapomogi z funduszu religijnego i z nadzwyczajnego kredytu, przyzwalanego corocznie na zapomogi dla duchownych katolickich".

W skutek tej uchwały sejmowej, Prezydyum c. k. Namiestnictwa podało do wiadomości c. k. Starostów treść powyżej powołanego reskryptu ministeryalnego, wedle

---

14)

WYPRAWA PO WUJASZKA

XII.

(Ciąg dalszy.)

W tym samym czasie prowadziła się podobna rozmowa po drugiej stronie pana Awita.

— Nie podobały mi się te kobiety.... Czyś widział Lulu, jak stara spojrzała na nas, gdyśmy weszły? Wystawiła na mnie zęby jak pies, gdy do jego miski zbliży się pies drugi!...

Młodzieniec zaśmiał się serdecznie.

— Jeżeli mamy być wszyscy psami - odpowiedział, głaszcząc czuprynę — to nowa kuzynka nasza, Kamusia, jest prześlicznym pokojowym pudelkiem! Ma oczy tak czarujące, żem zapomniał zupełnie o aktorce, za którą mama powiedziała mi tak sążniste kazanie!

Z uwielbieniem spojrzała Żmujdzinka na swego jedynaka. Przeszła macierzyńskiem okiem po czarnej grzywce, niskiem czole i małym nosku z widocznem zachwyceniem.

— Bądź ostrożny mój Lulu, i nie daj się komu bądź złapać. Możesz się wszystkim podobać... ale właśnie dlatego możesz między wszystkiemi wybierać. Ta Kamusia jest ładna dziewczyna, ale spostrzegłam z jej spojrzeń, że radaby cię złapać. Nie zapominaj, żem obmyśliła dla ciebie świetną partyę. Łączy się z nią wszystko, co daje w świecie znaczenie i pozycyę. Ród, koligacye i stosunki. Postarałam się o to, że wieść o spadkobierstwie dojdzie do niej, a to sprawi bardzo przychylne dla ciebie wrażenie.

Młodzieniec chciał coś właśnie pomyśleć, ale przypomniał sobie, że matka zawsze za niego myśli. Zaprzestał więc pracy bezużytecznej, a w tej chwili stanął mu przed oczyma misternej roboty bucik nowej kuzynki.

— Już ja tam nie dam się lada komu złapać — ozwał się po chwili — o to niech mama będzie spokojna. Sposobności jednak do *sentiments passagers* nigdy nie porzucę, bo sama mama powiadasz, że doświadczenia są potrzebne.

— Ależ **flirtowania** nie zabraniam ci wcale, tylko przestrzegam cię, że człowiek czasem, zahaczy się tam, gdzie nie chce. Trzeba być ostrożnym.

— Kamusia ładna dziewczyna!

— Niczego, ale brak jej wyższej dystynkcyi. Zresztą nie można jej żądać od córki radcy, który życie spędza w biurze. Kokieterya jest kobiecie potrzebna, ale trzeba do tego pewnej finezyi, którą tylko nabyć można w lepszem towarzystwie. Nie zaczyna się zaś nigdy od bucika, chociaż najczęściej na nim się kończy.

— *Mais chère maman*, ja zawsze konieć najpierw lubię. Każdą książkę od końca zaczynam czytać — widać, że już taka natura moja.

— Jeżeli to wszystko żartem robisz...

— Zawsze żartem, *chère maman*, bo na seryo jest jeszcze czas do tego.

Macierzyńskie oko przesunęło się znowu po zdobywczej postaci jedynaka.

Nastąpiła krótka pauza

— Jakoś nie mogę się z tem pogodzić — mówiła po chwili matka — aby te trzy gracye były naszemi krewnemi. Olszanieccy nie bratali się nigdy z urzędnikami, zkądżeby jakaś Olszaniecka tak się wyrodziła? Przyznają się dzisiaj do nas, bo jest nadzieja, że się obłowić mogą. Stary widocznie w niedobrej skórze, a Bóg miłościwy może go lada chwila powołać do swojej chwały.

— Jak mówi, widać, że mu coś w gardle zawadza. Czy mama to spostrzegła?

Dojechali mu nielada, ale jest łykowaty jak drzewo zawiędłe. Trzeba dobrze myśleć, co dalej robić wypada. Gdyby się nam udało odsadzić od mleka te trzy kotki....

— *Chère maman* — jednej koteczce możnaby ustawić garnuszek śmietanki.

— *Laissez-la*, lepszą znajdziesz na pierwszej przechadzce po mieście.

Ależ to nie będzie kuzynka. Kuzynkowie mają zawsze słabość do kuzynek, bo to niby afekt rodzinny, a niby romans.

Jak stary zapisze ci pałac na Ukrainie, wtedy wszystkie kuzynki cisnąć się będą do ciebie z pieszczotami, które dzisiaj zyzem na nas patrzą.

— Naprzód wyobrażam sobie, jakbym kniahinię Olgę wycałował. Głupia dziewczyna, nie chce mnie znać dzisiaj!

— Tak to najczęściej bywa, gdy jedni krewni popadną w niedobre interesa.

— Zato zemszczę się kiedyś nad niemi. Posadzę strzelca z pióropuszem na koźle, a całej służbie każę wąsy pogolić. Umiałbym być panem, a ś. p. wujaszek cieszyłby się w grobie swym, widząc, jak baranie skórki jego z szykiem w świat puszczam!

— Nieszczęście tylko, że te kobiety w drogę nam weszły. Trzeba koniecznie coś na nie wymyśleć.

Młodzieniec pozostawił matce czas do myślenia, a sam zagwizdał sobie aryę z *Madame Angot*. Szyby okna zawtórowały przeraźliwie konsztownym trelom. W sąsiednim pokoju słychać było skrzyp łóżka, jakby się chory obracał. Usłyszała to matka i dała znak synowi, aby swej ulubionej zabawki zaniechał.

— Trzeba coś wymyśleć — dodała zniżonym głosem — ale sama jeszcze nie wiem co.

W tej chwii ozwał się na korytarzu skrzyp bucików kobiecych. Młodzieniec jak wyżeł nadstawił uszu i rozwarł nozdrza.... Zapewne zwietrzył domniemaną zwierzynę, bo w dwóch susach był już za drzwiami. Pomylił się jednak. Był pewny, że to Kamusia, a to była tylko hotelowa pokojówka. Mimo to nie było na nim widać wielkiego rozczarowania. Przeciwnie, z uśmiechem na twarzy zbliżył się do niej; pogłaskał ją pod brodę i zapytał:

— Czyś była duszko u moich kuzynek?

Sprzątałam właśnie — odpowiedziała fluternie Niemka.

— Prawda, że jedna kuzynka jest bardzo ładna?

— Obie są ładne w swoim rodzaju.

— Ale ta ładniejsza jest podobna do ciebie moja duszko.

Pokojówka wysunęła naprzód siebie szczotkę do zamiatania.

— Czegoż tak daleko odsuwasz się odemnie? Miałbym ci coś ciekawego do tego różowego uszka powiedzieć.

— To powiedz pan z daleka.

— Na dystans tej szczotki?

— Tak.

Lulu chwycił za szczotkę.

— Mam zwyczaj przełamywać wszelkie przeszkody, które mi na drodze stają. Gdyby ta szczotka była bagnetem, tak samobym się jej nie uląkł, jak teraz nie lękam się tej walki na śmierć lub życie.

Pokojówka parsknęła śmiechem, trzymając mocno rękojeść olbrzymiej szczotki, którą waleczny młodzieniec chciał jej odebrać.

Nastąpiła arcykomiczna walka o szczotkę. Lulu ciągnął ją obrarzc do siebie, a za nią i pokojówka musiała iść naprzód. Gdy siły mocarza się wyczerpały, pokojówka ciągnęła go znowu wraz z szczotką do siebie. W gorącej tej walce rozburzyła się fryzura śmiałego rycerza, kołnierzyk wysunął się z gu-

którego duszpasterze katoliccy, udzielaniem nauki religii w szkołach ludowych jedno- dwu- lub trzechklasowych, bardzo obarczeni, mają być szczególnie uwzględniani przy rozdzielaniu zapomóg. Z tym komunikatem otrzymali c. k. Starostowie polecenie, aby przy ocenianiu i konkomitacyi podań duszpasterzy katolickich o zapomogi, w każdym razie uwzględniali, czy dotyczący duszpasterz udziela nauki religii w szkołach ludowych, nie pobierając za tę czynność osobnej remuneracyi, a więc w szkole ludowej jedno- dwu- lub trzechklasowej. Okoliczność ta będzie za każdym razem podniesiona w odnośnych sprawozdaniach, z wymienieniem szkoły, w której duszpasterz uczy religii, z podaniem ilości godzin tej nauki w tygodniu, tudzież z doniesieniem, czy petent obowiązki pod tym względem pełni gorliwie. W tej mierze porozumiewać się będą c. k. Starostowie w razie potrzeby z przewodniczącymi Rad szkolnych okręgowych.

Księża katecheci, zatrudnieni przy szkołach ludowych o więcej niż trzech klasach, otrzymują już corocznie remuneracye z funduszu przez Sejm krajowy na ten cel przyzwalanego.

Rada państwa.

(*CVII. posiedzenie Izby wyższej*).

† **Wiedeń**, 16 kwietnia (*Kores. Gaz. Lwow.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 25 przy dość licznym udziale członków na prawicy, a niemal zupełnie pustych ławach na lewicy; z członków Polaków są obecni: książę Konst. Czartoryski, książę Sanguszko, marszałek Zyblikiewicz, księża metropolici Morawski i Sembratowicz i pp. Dzieduszycki, Majer, Polanowski, Stadnicki, Tarnowski i Wodzicki. Na ławie rządowej wszyscy ministrowie. W loży między nieliczną publicznością posłowie książę Jerzy Czartoryski i Smarzewski.

Księża metropolici Morawski i Sembratowicz, po raz pierwszy dziś stanąwszy w Izbie, w której zajęli miejsca tuż obok siebie na ławach polskich, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałą Izby poselskiej ustawę o wyrabianiu materyj wybuchowych i niebezpiecznem dla społeczeństwa używaniu ich.

Następuje drugie czytanie ustaw o domach roboty przymusowej i poprawy. Połączone komisye polityczna i prawnicza wnoszą przyjąć ustawę o zakładaniu domów tych w brzmieniu uchwalonem przez Izbę poselską; co do ustawy zaś o dopuszczalności internowania osób w takich zakładach, większość komisyjna wnosi przejść nad nią do porządku dziennego, wzywając rząd, aby, jeżeli ustawę taką wogóle za potrzebną uzna, wniósł na sesyi następnej projekt dobrze obmyślany; mniejszość komisyjna natomiast wnosi przyjąć tę także ustawę w brzmieniu uchwały Izby poselskiej.

Zabiera głos hr. Belcredi i oświadcza, że mniejszość komisyjna, tak znaczna, że o większej ani pomyśleć nie można, bo składająca się z 5 członków, podczas gdy cała komisya składa się z jedenastu członków, upoważniła go do umotywowania wniosku o uchwalenie obu ustaw. Ustawa o dopuszczalności internowania w domach roboty przymusowej zwalczana jest w dziennikarstwie jako zamach na zasadnicze ustawy państwa, szczegółowo na przepisy o wolności osobistej. Wbrew tym wywodom dziennikarskim mówca stwierdza, że ustawa ta zgoła nie tyka się niczego, co zawierają zasadnicze ustawy państwa, i oczywiście zapomniano, iż o dopuszczalności internowania orzeka już ustawa z dnia 10 maja 1873 r. Nie przecząc, że ustawa niniejsza nie jest wolna od wadliwości, które prawnikowi z zawodu wydadzą się niezgodnemi z systemem prawa karnego, mówca utrzymuje, że prawodawca powinien wznieść się ponad wątpliwości prawnika; widokrąg jego powinien być szerszy; on winien pojmować zło w jego następstwach moralnych, politycznych i ekonomicznych i zadawać sobie pytanie, ażali obowiązujące ustawy, jak to większość komisyjna utrzymuje w niniejszym wypadku, wystarczają na zapobieżenie złemu. Prawodawca musi nieraz wychodzić poza system, byle potrzebie stało się zadość; niezwykła potrzeba wymaga też niezwykłych przepisów prawodawczych. Ustawy są dobre, gdy odpowiadają potrzebie; są złe, gdy jej nie odpowiadają, chociażby były jak najzgodniejsze z systemem. Mówca wywodzi dalej, że ustawa o dopuszczalności internowania pozostaje z ustawą o zakładaniu domów roboty przymusowej w tak ścisłym związku, iż jedna stanowi podstawę drugiej. Nie bez słuszności Izba poselska położyła pierwszą przed drugą, bo wprzód potrzeba módz chwytać tych, których się ma osadzać w domach roboty przymusowej, zanim się domy te zakładać będzie. Kto chce domów tych, musi też chcieć prawa do chwytania włóczęgów. Prawda, że plaga włóczęgostwa pochodzi w części z niewykonywania ustaw obowiązujących; ale to nie obchodzi prawodawcy, który powinien baczyć tylko na to, czy ustawy obowiązujące wystarczają. Wykonywanie lub niewykonywanie ustaw należy do władzy wykonawczej; władza ustawodawcza zaś powinna uzupełnić braki ustaw. Większość komisyjna, która nie uznaje potrzeby uzupełnienia ustaw dotychczasowych, popada w sprzeczność sama z sobą, gdy wnosi wezwać rząd, aby wniósł do Rady państwa projekt inny. Sprzeczność ta jest tem więcej ciekawa, ile że wniosek większości komisyjnej wzywa rząd, aby coś uczynił, co rząd w rzeczywistości już uczynił; albowiem ustawa, którą większość komisyjna odrzuca, wyszła z inicyatywy rządu, który projekt jej wniósł wprawdzie nie do pełnej Izby poselskiej, ale do komisyi prawniczej tejże Izby. Mówca kładzie dalej przycisk na okoliczność, że ustawę tę przyjęły jednomyślnie wszystkie stronnictwa Izby poselskiej. Przechodząc ją szczegółowo, uznaje powtórnie wadliwości jej, mimo czego zaleca ją ku przyjęciu dla wielkiej nagłości. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Hr. Lew Thun uważa wniosek większości komisyjnej o bezwarunkowe odrzucenie, a wniosek mniejszości o bezwarunkowe przyjęcie ustawy za czczą walkę między sprawozdawcami obu części komisyi. Ustawę trzeba przyjąć, ale z poprawkami. Dla tego wnosi, aby do głosowania nad wnioskiem większości o przejście do porządku dziennego przystąpiono dopiero po przeprowadzonej dyskusyi szczegółowej, w której się okaże, czy poprawki przejdą.

Prezes oświadcza, że wniosek hr. Thuna sprzeciwia się regulaminowi, który nie dozwala dyskusyi szczegółowej przed głosowaniem nad wnioskiem o przejście do porządku dziennego.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Krall oświadcza, że rządowi wiele zależy na przyjęciu zwalczanej przez większość komisyjną ustawy, bez której ustawa o zakładaniu domów roboty przymusowej straciłaby podstawę, zawisłaby w powietrzu. Wywody komisarza rządowego są co do treści powtórzeniem głównych wywodów hr. Belcrediego, na które też mówca ustawicznie się powołuje.

Sprawozdawca większości komisyjnej bar. Hye odpowiada hr. Belcredimu, że sprawa co do rozdziału komisyi na większość i mniejszość trochę dziwnie się miała. Na pierwszem posiedzeniu komisyi przyjęto §. 1szy prawie jednomyślnie, ale §. 2 zupełną jednomyślnością odrzucono, w ten sposób obrady nad dalszemi paragrafami stały się niepotrzebnemi i dla tego postanowiono jednomyślnie przejść nad ustawą do porządku dziennego. Komisya zebrała się na drugie posiedzenie w tym tylko celu aby zatwierdzić sprawozdanie referenta z wnioskiem o przejście do porządku dziennego; rząd atoli wynurzył życzenie, żeby raz jeszcze rozpoczęto obrady na nowo; i wtedy dopiero znalazła się w komisyi owa mniejszość, której członkowie poprzednio głosowali za porządkiem dziennym, a której liczbą hr. Belcredi chce imponować. Przechodząc do rzeczy samej, mówca dowodzi, że ustawa o dopuszczalności internowania jest z jednej strony bardzo wadliwa, z drugiej strony zbyteczna, bo przepisy dotychczasowe wystarczają, byle je tylko wykonywano. Wykonywać ich zaś dotychczas nie było można poprostu dla tego, że nie było domów roboty przymusowej. Gdy więc chodzi o ustawę wadliwą a zbyteczną, nie ma lepszego sposobu wyjścia, jak przejść nad nią do porządku dziennego (*Brawo! brawo! z lewicy*).

W dyskusyi szczegółowej przyjęto naprzód ustawę o zakładaniu domów roboty przymusowej w brzmieniu uchwał Izby poselskiej, poczem co do ustawy o dopuszczalności internowania znaczną większością odrzucono wniosek o przejście do porządku dziennego, a postanowiono wziąć ją pod dyskusyę szczegółową. Skutkiem tego bar. Hye opuszcza trybunę sprawozdawcy, a miejsce jego obejmuje hr. Belcredi. Paragraf 1szy przyjęto potem bez dyskusyi.

Do §. 2go, który mówi o żebrakach, zabiera głos hr. Lew Thun i prosi rząd, aby oświadczył, że nie dość ścisły w swej formie paragraf ten nie będzie stosowany do tych biedaków, którzy rzeczywiście z nędzy chodzą żebrać, nie zaś z nałogu lub lenistwa.

Minister sprawiedliwości baron Pražak: Gdy ustawa jest wydana, istnienie jej jest naturalnie samodzielne; dlatego uwagi czynione przy wydaniu są pożyteczne dla interpretacyi ustawy. Nie waham się oświadczyć, że nikomu nie przyjdzie na myśl obchodzić się z tymi, którzy albo mają pozwolenie od osób dobroczynnych odbierać jałmużnę, albo słuszną mają przyczynę spodziewać się u nich jałmużny, z tą samą surowością, jak z żebrakami nałogowymi. Obawy w tym względzie przez sprawozdawcę większości komisyjnej wypowiedziane, są płonne. Wogóle wykonywanie takich ustaw zawisło od organów publicznych. Co się tyczy policyi, surowo na to baczyć będzie, aby ustawę wykonywano, aby jednak nikomu nie działa się krzywda wbrew duchowi ustawy. Tego samego spodziewać się można po funkcyonaryuszach prokuratorskich. Obawa, żeby wykonywanie ustawy nie było nieludzkie, z pewnością okaże się płonną. Że zaś dotychczas prawie niepodobieństwem było skutecznie występować przeciw żebractwu, o tem dostatecznie już mówiono. Sądy co prawda funkcyonowały w myśl §. 1go, ale nie mogły wyrokować, mianowicie nie mogły dostatecznie skwalifikować tych, którzyby mieli pójść do domu roboty przymusowej.

Sprawozdawca hr. Belcredi każe nie powodować się względami na drobiazgi wobec konieczności zapobiegania wielkiej pladze. Gdyby ustawa uwzględniała wszystkie pomniejsze wątpliwości, stałaby się tak niejasną, iż chybiałaby głównego celu.

Poczem §. 2gi przyjęto, a dalej uchwalono całą resztę ustawy bez dyskusyi, przyjmując ją zaraz także w trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 3. — Następne jutro.

SPRAWY MONARCHII

Według telegramu wiedeńskiego do *Czasu*, wyłącznem zadaniem dra. Madeyskiego, powołanego do Ministerstwa sprawiedliwości, jest przerobienie projektu procedury cywilnej w myśl zmian, zaproponowanych przez komisyę prawniczą i przez ankietę zwołaną w zeszłym roku przez Ministra sprawiedliwości. Praca ta ma być skończoną i uledz rewizyi do jesieni r. 1885, ponieważ Ministerstwo sprawiedliwości zamierza przedłożyć przerobiony projekt procedury cywilnej na pierwszej sesyi nowej Rady państwa.

---

zika i podszedł pod samo ucho, pociągając za sobą misternie zawiązaną chustkę. Zwycięztwo przechylało się widocznie na stronę muszkularnej Niemki, — gdy nagle otworzyły się drzwi numeru pani radczyni.

Na progu pojawiła się Kamusia z cienkim papierosikiem w ustach.

XIII.

Kamusia miała zwyczaj, gdy czuła jakiś niepokój w sobie, zabawiać się sinym dymkiem tytoniu. Matka nie lubiła tego i często za to na córkę gderała. Kamusia pomagała sobie jak mogła aby matki nie drażnić a zachceniu swemu zadość uczynić. Wychodziła na korytarz i tam dawała folgę swemu zachceniu, buchając kłębami dymu na prawo i na lewo.

W tym celu wyszła właśnie na korytarz, gdzie ją uderzył widok arcyzabawny. Nowy jej kuzynek był właśnie w chwili najkrytyczniejszej. Żylasta Niemka wzięła górę nad papinkowatym paniczem i machała nim jak słomianym pomiotłem. Krótkie poły jego surduta fruwały w powietrzu jak chorągiew zdającego się na łaskę i niełaskę pułku, włosy piętrzyły się w nieładzie na głowie i spadały a nieposłuszny kołnierzyk dochodził już do nosa. Na twarzy pokojówki malowała się rozkosz zwycięstwa, a duże jej ząbki wyszczerzały się jak zęby krokodyla dla połknięcia pokonanej ofiary.

— Cóż to jest? — zawołała Kamusia śmiejąc się szczerze i serdecznie.

Kuzynek puścił szczotkę, pokojówka zbiegła z placu boju.

— Cóż to się takiego działo panie Ludwiku? — powtórzyła zapytanie kuzynka.

Pan Ludwik nie mógł jeszcze przyjść do siebie. Zamiar jego był widocznie nad siłę, Niemka wzięła nad nim przewagę. Czuł pewne upokorzenie, że nie mógł zwyciężyć, ale wnet lepsza myśl zaświtała mu w głowie. Daleko łatwiejszą walkę mógł stoczyć ze swoją nową kuzynką, a czuł nawet w tej chwili więcej animuszu w sobie. Zreszta ruchem ręki uporządkował fryzurę sprowadził kołnierzyk do dawnych karbów i raźno posunął po drobną rączkę Kamusi.

— Cóż to pan wyrabiasz znowu? — zawołała Kamusia, cofając się o dwa kroki — niech się pan do mnie nie zbliża.

Spojrzała na niego tak dziwnie i tak wymowny ruch ręką zrobiła, że pan Ludwik osadził się nagle na swoich wysokich obcasach jak rozpędzony rumak, gdy nagle żelazne wędzidło w pysku poczuje.

— Coś pan tu przed chwilą robił?

— Czy mam być szczery?

— Jak dla kuzynki.

— Myślałem, że kuzynka chodzi po korytarzu i wyszedłem...

— Do pokojówki.

— Tak, to była pokojówka. Chciałem się zemścić na niej za moje rozczarowanie.

— Widziałam jak ta zemsta wyglądała. Wstydź się kochany kuzynie.

— Już się wstydzę, jak kuzynka widzisz, wstydzę się do niej zbliżyć, choć mię gwałtem coś ciągnie.

— Zapal mi pan cygareto.

— Nietylko cygareto ale i serduszko radbym zapalić... Czy może asekurowane?...

— Zamyślam dopiero wpisać się do Ubezpieczeń wzajemnych.

— Ubezpieczmy się wzajemnie!

Kuzynek trzymał teraz zapaloną zapałkę, a Kamusia zbliżyła do płomienia cygareto, które w różowych ustach trzymała.

— Zgoda — odpowiedziała z uśmiechem dmuchając na kuzynka siwym dymkiem — ale najprzód musimy zrobić oszacowanie wzajemne ubezpieczających się ruchomości i nieruchomości, opisać stan budynków, stwierdzić, czy są pokryte gontem, czy tylko słomą i czy w bliskiem otoczeniu nie ma jakiego grożącego niebezpieczeństwa.... Również trzeba złożyć przyrzeczenie, że w innem Towarzystwie nie zechcesz się pan asekurować, jak tego próbkę przed chwilą widziałam!

— Przyrzekam pani wszystko.

— A teraz odpowiadaj pan — mówiła dalej Kamila z wesołym uśmiechem pykając sinym dymkiem przed siebie. Jakiego obszaru jest nieruchomość pana?

— Jestem nieprzyjacielem wszelkiej nieruchomości, przeciwnie mama nazywa mię skończonym latawcem.

— Tak... a ruchomość pana?

— Równa się chyżości elektryki, z jaką zwykłem przerzucać się z jednego objektu na drugi... chciałem powiedzieć z Wilna do Petersburga!

— Czy jest do tego stosowny zapas... w bateryach?

— Był zapasik mały, ale mama i ja daliśmy temu radę, dzisiaj jesteśmy już wolni od wszystkiego i bujamy jak dwa ptaki po niebie marzeń, które się wiążą do tego numeru.

Tu wskazał pan Ludwik na drzwi pana Awita.

Kamusia spojrzała z uwagą na trzpiotowatego kuzynka, który głośno zwykł był myśleć. Pomyślała także nad tem co jej powiedział ale pomyślała po cichu. Błękitne jej oczy przykryły się do połowy długą jedwabną rzęsą. Widać w nich było pewną zadumę.

— Więc ten numer — ozwała się po chwili wskazując na drzwi pana Awita, więc ten numer budzi w sercu zacnego kuzyna tak rozkoszne marzenie?

— Cóż może być rozkoszniejszego nad pieniądze?

— Cóżbyś pan z niemi zrobił?

Kuzynek dmuchnął w jedną i drugą rękę i wyrzucił je zręcznie do góry.

— Umiałbym je puścić z szykiem, pewnieby długo nie rzewiały, pytanie tylko, z kim puściłbym je?...

— Czyżby nie szkoda było puszczać pieniądze tak marnie?

Tak.... zapewne, gdybym na nie pracował, ale sukcesya... jest to los każdej sukcesyi, że prędko topnieje. Człowiek wyższego wychowania rozrzuci ją z szykiem, krewniak z niższej sfery przepije ją!

Kamusia patrzała z uwagą na młodzieńca, który przy tak niskiem czole posiadał tyle sprytu światowego. Twarz jej oblekła się małą chmurką.

— Marzenia co do tego numeru — rzekła wskazując na drzwi pana Awita mogą omylić, a wtedy...

Młody człowiek spojrzał na nią z pewnem zadziwieniem. O takim wypadku nie pomyślał wcale... bo o złych wypadkach myśleć było obowiązkiem matki.

— Cóż w takiem razie? pytała Kamusia z uśmiechem po raz drugi.

— W takim razie — odpowiedział smutno kuzynek — nie pozostałoby mi nic innego, jak tylko zamknąć na zawsze w mojej pamięci te przecudne oczy, które w tej chwili na mnie patrzą i ów niezrównany bucik kozłowy, który przy łożu naszego wspólnego wujaszka, sprawiał mi taką dystrakcyę, że aż mama za to mnie zburczała.

— Cóż mama mówiła?

— Mówiła, abym nie dał się takiemu bucikowi.... nadeptać

Kamusia dmuchnęła figlarnie małym obłoczkiem dymu w rozjaśnione oczy kuzynka, wykręciła się zgrabnie i zniknęła w numerze pani radczyni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jan Zacharyasiewicz.

Sam dr. Madeyski nadsyła do przytoczonego dziennika następujące pismo z Wiednia:

„J. Exc. Minister Prażak zaprosił mię do współudziału w przygotowawczych pracach Ministerstwa sprawiedliwości nad nowym projektem procedury cywilnej, który przyszłej Izbie posłów ma być przedstawiony. Wezwanie to na czas od zamknięcia bieżącej sesyi parlamentu do zaczęcia przyszłej, przyjąłem. Praca ta moja w Ministerstwie sprawiedliwości będzie przeto czasową, poświęconą przyśpieszeniu sprawy, którą zajmowałem się od lat kilku w Izbie posłów, jako referent komisyi prawniczej. Praca ta nie pociąga za sobą żadnej zgoła zmiany w dotychczasowem stanowisku mojem, które, jako notaryusz w Brzesku, tudzież jako docent Uniwersytetu w Krakowie, zajmuję.

Tych słów kilka racz Szanowny Panie Redaktorze zamieścić w piśmie Twojem dla wyjaśnienia ogłaszanych dotąd, a niedokładnych wiadomości."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy).

Do *Czasu* piszą pod dniem 15 kwietnia: „Przesadzone krążyły wieści i dostawały się ztąd do dzienników zagranicznych, jakoby ruch robotniczy miał przybierać groźne rozmiary tak w Warszawie, jak w miastach fabrycznych Królestwa. Prawdą jest, że była chwila przykra, gdy skutkiem stagnacyi w handlu i eksporcie fabrykatów naszych do Rossyi, kilka fabryk znalazło się w konieczności zmniejszenia liczby robotników. Zwykle w podobnych razach wydalani bywają ci robotnicy, którzy dla słabszego zdrowia lub starości łatwiej popadają w pauperyzm. Ztąd naraz wiele robotników obarczonych liczną dziatwą znalazło się bez chleba. Wobec skrępowania zbiorowej działalności miłosierdzia chrześciańskiego, gdy ubogi nie może się pożywić przy furcie klasztornej, bo klasztory dawno zniesione, gdy dobroczynność publiczna nie może działać za pośrednictwem stowarzyszeń, jak św. Wincentego à Paulo w innych miastach i krajach — ubodzy zaczęli oblegać bramy domów i pałaców osób znanych z dobroczynności. Pewna natarczywość ubogich wzbudziła zaniepokojenie, zwłaszcza, że wyobraźnia skutkiem robót nihilistyczno-socyalistycznych jest bardzo u nas skorą do powiększania każdego objawu. Mogę atoli zaręczyć, że tym razem w tem robotniczem przesileniu była prosta polska bieda, a nie było jeszcze cechy socyalizmu zagranicznego.

Dziś położenie się polepszyło, dzięki ofiarności prywatnej i nieco lepszej sytuacyi w stosunkach przemysłu fabrycznego. Do przytoczonego dziennika piszą dalej, iż w sferach oficyalnych czuć pewien prąd łagodniejszy. Obecność generał-gubernatora na święconem u ks. arcybiskupa Popiela i inne symptomata okazują, że sztuczne rozmiętnienie przeciw wszystkiemu co polskie i katolickie, ustępuje względom towarzyskiej przynajmniej tolerancyi.

Przemytnictwo przebierające w ostatnich czasach olbrzymie rozmiary i absorbujące mnóstwo ludzi zdrowych, mogących na innych polach pracy produkcyjnej niemały przynieść pożytek, zwróciło baczną uwagę władz i wywołało potrzebę szybkiego zastosowania środków zaradczych. Przedewszystkiem więc postanowiono zwiększyć liczbę straży pogranicznej na pasie granicznym od wejścia Wisły do Królestwa, aż do jej uścia, w takim stosunku, że tam gdzie dotad było 200 ludzi, obecnie będzie ich od 900 do 1000. Będzie równie zwiększona liczba strażników akcyzowych, czuwających nad szynkami; w jednym tylko okręgu kaliskim, oprócz już istniejących, przybędzie ich około 400. Dla lepszej i ściślejszej kontroli nad gorzelniami, będą ustanowieni osobni kontrolorowie.

(Z Berlina.)

Niemiecka rada związkowa rozpoczęła przedwczoraj regularne posiedzenia. Na porządku dziennym znajdowały się pomiędzy innemi: kartel pomiędzy cesarstwem i Rossyą, w sprawie wydawania zbiegłych przestępców, sprawa Kongo i projekt ustawy, dotyczący zabezpieczenia rodzin po urzędnikach i robotnikach, którzy postradali życie skutkiem katastrofy w kopalniach. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rada przyjmie wzmiankowany kartel, i że przedmiot ten przyjdzie wkrótce pod obrady parlamentu. *Germania* oświadcza, że centrum wystąpi przeciw zawarciu ugody w tak nieokreślonych granicach.

Cesarz i cesarzowa przyjmowali przedwczoraj na pożegnalnem posłuchaniu pełnomocnika tureckiego Riza-baszę.

Jak już wiadomo, jeden z najwybitniejszych, i obok p. Windthorsta, najpoważniejszych przywódców stronnictwa centrum, p Schorlemer-Alst, złożył mandat do parlamentu. Jako powód złożenia podano nadwątlony stan zdrowia. Tymczasem berlińskie dzienniki dowiadują się, że rzeczywistym i głównym powodem złożenia przez posła Schorlemera mandatu, nie jest nadwątlony stan zdrowia, ale nieporozumienie z dr. Windthorstem, datujące się już od dłuższego czasu. Zapatrywania dr. Windthorsta zwyciężyły, skutkiem czego poseł Schorlemer uważał za właściwe złożyć mandat.

Kreuz Ztg. dochodzi już nawet do przekonania, że w razie przyjścia do skutku pokoju na polu kościelnem, cała frakcya centrum upadnie, ponieważ nie ma już od dawna w niej jedności.

W sprawie funduszu ks. Bismarcka, pisze *Nordd. All Ztg*, co następuje:

„Ks Bismarck przekonanym jest, że fundusz złożony przez naród w dniu jego 70-letnich urodzin, nie może służyć lokalnemu celowi, ponieważ całe Niemcy składały się na niego. Na polu zaś socyalnej polityki nie można zrobić wiele z kapitałem, dającym tylko 50.000 marek procentu rocznie. Na instytut w rodzaju zabezpieczenia robotników na starość nie wystarczy zebrana kwota. Z tych powodów przyszedł kanclerz do przekonania, że zebrany fundusz najwłaściwiej mógłby być użyty na stypendya uniwersyteckie, a mianowicie dla kandydatów wyższego stanu nauczycielskiego i studentów filologii".

(Z Petersburga).

Według depeszy do *Polit. Corr.* w dobrze poinformowanych kołach petersburskich, uważają stanowisko ministra skarbu Bungego jako silnie zachwiane, a jego dymisyę za rzecz prawie postanowioną. Głównym powodem tego ma być projekt zaprowadzenia pięcioprocentowego podatku od rent i kapitałów, tudzież złe wrażenie, jakie projekt ów zrobił nietylko w Rossyi lecz i za granicą, a przedewszystkiem w Berlinie.

Nowosti donoszą, że zarządzony na Kaukazie pobór rekruta i mobilizacya wojsk wywołały pomiędzy miejscową ludnością mahometańską i ormiańską silne niezadowolenie, przeciw którego skutkom rząd przedsięwziął odpowiednie środki.

Znany przewódca stronnictwa panslawistycznego w Serbii, przybył przedwczoraj do Petersburga dla uczestniczenia w uroczystości św. Metodego.

(Opinie sfer petersburskich wobec zatargu).

Petersburski korespondent *Pol. Corr.* w ostatnim liście swoim z dnia 12 b. m. przedstawia rozmaite opinie sfer rossyjskich, tak decydujących jak społecznych, od chwili, gdy od nieporozumień na granicy afgańskiej przyszło do krwawego starcia. Korespondent zwraca uwagę, że niepodobna na teraz przewidzieć, jak się skończy sprawa ponieważ rokowania pomiędzy Londynem a Petersburgiem mogą co chwila nadać inny obrót całej sprawie, wszelako mniema, że warto obeznać się z zapatrywaniami, które otwarciej się zamanifestowały dopiero po zwycięzkiej potyczce generała Komarowa. Położenie w najwyższych sferech decydujących charakteryzuje korespondent temi słowy: Kierujące koła polityczne okazują wielką wstrzemięźliwość i przezorność we wszystkiem co się odnosi do zatargu, unikają wszystkiego, coby mogło utrudnić rozwiązanie w duchu pokojowym. Postawy tej jednak nie należy przypisywać słabości, lecz poczuciu wielkiej odpowiedzialności wobec kraju, gdyby został uwikłany w kosztowny zatarg na polu walki. Koła te czują się zobowiązane wyczerpać najpierw wszelkie dyplomatyczne środki, zanimby dozwoliły rozstrzygać sprawę działami. Niełatwe to zadanie, gdyż w prasie i w publicznej dyskusyi postępowanie takie spotka się z nieprzychylną krytyką. Dyplomacya rossyjska czyni wszakże wszystko co jest w jej mocy, ale trudności do zwalczenia tem są większe, że obu stronom spór wiodącym chodzi przedewszystkiem o kwestyę dotkniętego honoru narodowego, o kwestyę swej powagi i uroku w Azyi.

Cokolwiekby prasa półurzędowa mówiła, to nie podlega wątpliwości, że starcie Komarowa z Afganami, musiało wywrzeć silny wpływ na rozwój wypadków. Rządowi angielskiemu trudno podpisać pokój jakikolwiek przed załatwieniem zatargu, który wypłynął ze starcia, a trudno głównie dlatego, że w czasie, gdy się walka toczyła, oficerowie angielscy dziwną odgrywali rolę, a lord Dufferin przyjmował równocześnie emira w Rawalpindi z niezwykłą ostentacyą i czynił patetyczne oświadczenia. Trudność i nieprzyjemność położenia gabinetu angielskiego zwiększyła się jeszcze po raporcie Komarowa. Generał w ostatniej depeszy do ministerstwa wojny oświadcza wyraźnie, że jeżeli podjął walkę przeciw Afganom, to tylko w skutek nieznośnych prowokacyj i groźnych ruchów nieprzyjaciela, i odparł poprostu atak, podjęty skutkiem podburzań oficerów angielskich, którzy się znajdowali w obozie afgańskim. Co rząd angielski zrobi wobec tych oskarżeń i po wyjaśnieniach, których żądał? Zadanie jest nader trudne, gdyż obie strony znają charakter ludów azyatyckich i wiedzą, że najlżejszy pozór odwrotu odnośnej strony, poczytany jej będzie za klęskę, a ludność przerzuci się bezzwłocznie do obozu zwycięzkiego.

Rossyjska dyplomacya jest o ile się zdaje także mocno skrępowaną w swoich poruszeniach. Jak ministerstwo Gładstona liczyć się musi z parlamentarną opozycyą, która istniejące trudności wikła, tak samo rossyjska dyplomacya nie może się zupełnie wyłamać z pod przeważających na dworze, nie bardzo pokojowych zapatrywań. Byłoby może zbyt jaskrawem twierdzenie, iż otoczenie cara życzy sobie wojny, ale otoczenie to okazuje, rzec można. taką pewność i tak głębokie przekonanie o wyższości sił rossyjskich nad Anglikami że trudno jest dyplomacyi pogodzić ten animusz wojenny z potrzebną giętkością dyplomatyczną. Z takiego położenia rzeczy wynikają pewne sprzeczności pomiędzy postawą właściwych sfer rządowych a krokami gabinetu.

Stronnictwo wojskowe, które w razie wojny z Anglią spodziewa się awansów i innych odznaczeń a ma u dworu wpływowych rzeczników, przyczynia się równie nie mało do nadania tonu zapatrywaniom, wywołującym wzmiankowane już sprzeczności, i mogłoby ostatecznie aspiracyom swoim zapewnić zwycięstwo. Chcąc więc na seryo zażegnać niebezpieczeństwo wojny, konieczną jest rzeczą unormować co rychlej podstawy dobrych stosunków pomiędzy Anglią a Rossyą, gdyż obydwa rządy poruszają się po szybko pochylającej się płaszczyznie.

Jak niebezpieczną jest ta pochyłość, świadczy fakt, że naród rossyjski, który jeszcze przed kilku tygodniami życzył sobie otwarcie pokojowego rozwiązania, został mocno rozdrażniony i podniecony prowokacyami prasy angielskiej, groźnemi demonstracyami rządu indyjskiego i czynem generała Komarowa. Skoro tylko rozeszła się pogłoska o zwycięzkim kroku Komarowa, powitano ją z niezmiernem zadowoleniem. Publiczność w ogóle uległa łatwo prądowi, który trudno zażegnać, bo nikt prawie nie rozważa materyalnych niekorzyści wojny. Dziś łatwiejby zniewolić ogół do największych ofiar, niż do najmniejszego ustępstwa, w kwestyi dotykającej godności narodowej Taki jest istotny stan rzeczy i Anglia powinnaby się przekonać, że chwila nie jest odpowiednia do igrania z ogniem i że zatarg, któryby przy dobrej woli mógł być zażegnany jeszcze, później, stanie się trudnym a może i niemożliwym do uchylenia. W Rossyi zresztą coraz więcej nabiera mocy przekonanie, że starcie z Anglią w Azyi środkowej, wcześniej czy później będzie nieuniknionem, a wobec tego, poczytują tu za rzecz najroztropniejszą, wybrać taką chwilę, w którejby Rossya miała do czynienia z jedną tylko Anglią. Postawa prasy rossyjskiej ogranicza się do teraz na tem, że zapisuje wiernie prądy nurtujące w publiczności. Prasa jednak dodaje, że Rossya pragnie szczerze pokoju, całe dziennikarstwo zresztą, z wyjątkiem kilku organów, odzywa się z wielkiem umiarkowaniem.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Stronna, w powiecie drohobyckim, na dokończenie budowy i wewnętrzne urządzenie szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Po zamianowaniu przez Najj. Pana** nowych właścicieli pułków, których nazwiska ogłosiliśmy wczoraj, pozostaje jeszcze ze 102 pułków pieszych ośm takich, które jeszcze nie mają właścicieli, między niemi krakowski, nr. 57. Z pułków jezdnych trzy nie mają właściciela a między niemi lwowski ułanów, nr. 8.

— **JE. Pan Namiestnik,** Filip Zaleski, wyjechał do Wiednia.

— **J.E. hr. Alfred Potocki** oczekiwany był w Wiedniu w dniu dzisiejszym.

— **Ks. Adam Sapieha** przybył onegdaj z Wenecyi do Wiednia jeszcze bardzo osłabiony i nie mógł być obecnym na posiedzeniu Izby panów.

— **C. k. szkoła dla przemysłu** artystycznego we Lwowie ciągle i statecznie rozwija się, rozszerzając swój program i pomnażając swe siły nauczycielskie. Na oddziale snycerskim świeżo znów wprowadzono jako przedmiot wykładowy naukę języków polskiego i niemieckiego, oraz stylistyki w tych językach. Nauczycielem tych przedmiotów mianowany został przez c. k. Ministerstwo oświaty p. Marceli Białobrzeski, były profesor szkoły rolniczej w Czernichowie. Nauczycielem snycerstwa, którego tymczasowo udzielał dotąd profesor modelowania, mianowany został p. Julian Bełtowski, ukończony uczeń austryackiego Muzeum dla sztuk i przemysłu w Wiedniu.

— **Komitet pomnika** Mickiewiczowskiego w Krakowie, po posiedzeniu przedwczorajszem, z którego zdaliśmy sprawę, dał ucztę dla członków swych warszawskich, wśród której Jan Matejko, odpowiadając na toast, wzniesiony na cześć jego, w następujących przemówił słowach: „Nie zasłużyłem na podziękowanie. To, co zrobiłem, zrobiłby każdy z was na mojem miejscu. Położenie jednak jest teraz trudniejsze, odpowiedzialność bowiem w znacznej części spada na mnie, pomimo dodanej mi pomocy. Dalekie są odemnie wszelkie osobiste w tej sprawie uczucia i nie dla dumy, ale z obywatelskiego poczucia dałem projekt. Chodzi tu jednak przedewszystkiem o te siły, które mi pomagać mają, właściwie, które ja wspomagać będę; mam tu na myśli rzeźbiarzy, których współudział jest konieczny dla doprowadzenia sprawy pomnika do szczęśliwego końca — dlatego wznoszę ich zdrowie".

— **Walne zgromadzenie** członków stowarzyszenia katolickiej czeladzi rzemieślniczej *Skała* we Lwowie, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 4 po południu we własnym lokalu przy ulicy Mickiewicza, pod l. 28.

— **Wydział towarzystwa Bratniej Pomocy** słuchaczów tutejszej Politechniki uprasza nas o ogłoszenie, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków towarzystwa, dnia 23 marca b. r., przyjęto rezygnacyę ustępującego wydziału, a wybrano nowy, w którego skład weszli następujący koledzy: Seweryn Widt, jako przewodniczący; Czesław Birsztejn, jak zastępca przewodniczącego; Kazimierz Ajdukiewicz, jako skarbnik; Jakób Filemonowicz, jako bibliotekarz. Wydziałowi: Jerzy Darewski, Józef Geschöpf, Tadeusz Łodziński, Ludwik Malinowski, Zygmunt Nowosielecki i Szczepan Neuhoff. Zastępcy wydziałowych: Karol Adam, Edward Lehr, Józef May i Kazimierz Rosinkiewicz.

— **Koncert** pani Zofii z Rożanowskich Sinkiewiczowej i p. Wilhelma Czerwińskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 kwietnia. Piękny i bogaty program oraz znane zaszczytnie w mieście naszem nazwiska koncertantów winny być dostateczną zachętą do jak najliczniejszego zebrania się naszej muzykalnej publiczności.

— **Na ogólne żądanie** pp. Gustaw Walter, nadworny cesarski śpiewak, i Ludwik Marek, dadzą z uprzejmym współudziałem pp.: Marcelego Tyberga i Emila Weebera, we czwartek d. 23 bm w sali kasyna miejskiego, koncert, złożony wyłącznie z nieśmiertelnych kompozycyj Fr Szuberta. Waltera *Schubertabende* ugruntowały jego sławę jako najznakomitszego wykonawcy pieśni i w Niemczech jakoteż w Wiedniu zawsze ściągają tłumy publiczności. Program obejmować będzie prześliczny cykl pieśni p. t. *Müllerlieder*, a pp. Marek i Tyberg odegrają sonatę i Rondo brillant. Prócz tego wykona p. Marek kilka utworów solowych. Szczegółowy program podamy później; teraz donosimy, że biletów już dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

— **Towarzystwo gimnastyczne** „Sokół" urządza jutro w niedzielę o godzinie 7mej wieczór w sali gimnastycznej przy ulicy Zimorowicza koncert muzyki wojskowej 9 pułku bar. Pakenyi pod kierownictwem p. kapelmistwa Falla. Ponieważ koncert ten będzie ostatnim w tym sezonie, przygotował na jego zamknięcie p. Fall bardzo piękny program, w którego skład wchodzą obok zawsze pięknych arcydzieł Verdiego, Meyerbeera, także nowe, ogólnem już uznaniem przyjęte utwory Żeleńskiego, Brandla, Czibulki, Falla. Koncerta muzyki wojskowej, urządzane przez towarzystwo gimnastyczne ubiegłej zimy, zyskały z powodu muzycznych swych zalet, jak i odpowiedniej bardzo sali, bardzo zasłużoną sympatyę u naszej publiczności, która też niezawodnie z upragnieniem oczekiwać będzie ich powrotu z przyszłą jesienią.

— **Dziełka dla ludu.** Nakładem „Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie" w bieżącym roku wyszły następujące książeczki: W języku polskim: 1) Smereka Semen „Lutnia Jana Kochanowskiego" (za miesiąc styczeń), cena 10 ct.; 2) „Dobra córka, czyli pomagaj sam sobie, a Bóg ci pomoże" za luty, cena 8 ct.; 3) Udziela Seweryn „Jak to przyjść do majątku, złota książeczka dla rzemieślników" (za marzec), cena 10 ct.; 4) Skiba Walenty „Za wiarę" (za kwiecień), cena 8 ct. — W języku ruskim: 1) *Na koladu* (z dwiema rycinami, m. styczeń), cena 10 ct.; 2) *Nawernenyj syn* (za luty), cena 8 ct.; 3) *Ilko Fedorczuk* (za marzec), cena 8 ct.; 4) *Mandriwki Wojtowycza po switi Bożim* (za kwiecień) cena 8 ct.

(*m*) **Kierownictwo** nowoutworzonego zakładu wodoleczniczego w Krynicy, powierzyło wys. Ministerstwo rolnictwa doktorowi Henrykowi E b e r s o w i na podstawie polecenia krajowej Rady zdrowia. Dr. Ebers posiadający nietylko między lekarzami, ale także w szerszych sferach publiczności sławę hydroterapeuty, utworzy bezwątpienia w Krynicy pierwszorzędny zakład wodoleczniczy, który uczyni zadość potrzebie uznanej od dawna przez naszych leka-

rzy, zwłaszcza, że zakładowi takiemu w Krynicy sprzyjają wszystkie warunki klimatyczne i topograficzne. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości, chorzy nasi unikać będą tego rodzaju zagranicznych zakładów leczniczych, a szukać będą pokrzepienia nadwątlonego zdrowia w zakładzie krajowym, urządzonym na wzór najlepszych zakładów hydropatycznych, istniejących za granicą.

— **Wyjątkowa nędza.** Nieznajoma osoba złożyła na nasze ręce dla ubogiego szewca na Łyczakowie obarczonego dwunaściorgiem dzieci, 12 zł.

= **Cielesne uszkodzenie.** Józef K., wczoraj na targowicy końskiej opatrując konia, w zamiarze kupienia go, został przez Samuela Eisenberga, z powodu zaszłej między nimi sprzeczki, pięścią w twarz tak brutalnie uderzony, że utracił dwa zęby trzonowe. Eisenberg został do sądu oddany.

= **Szybkie wyśledzenie sprawcy kradzieży** i skradzionych kosztowności, powiodło się policyi, której doniósł pan Cz., że wróciwszy wczoraj po godz. 12 w południe do domu, zastał drzwi swego pomieszkania pod l. 14 przy ulicy Zygmuntowskiej, na drugiem piętrze, otwarte, a w biurku swej żony, od którego leżał kluczyk na wierzchu, wszystkie futerałiki z kosztowności, cenionych na 300 zł. wypróżnione, zaś szufladę napowrót zamkniętą. W dwie godziny potem przyszła policya na trop, że jakiś murarz okazał szynkarzowi pod l. 8 przy ulicy Ruskiej, kosztowności do nabycia, a wnet potem wyśledzono tegoż murarza w osobie już raz za kradzież karanego Michała Kamińskiego, przy którym też znaleziono wszystkie skradzione przedmioty i klucz, którym otworzył sobie drzwi rzeczonego mieszkania, a który przysposobił był sobie w tym celu przed 3 miesiącami, gdy tamże przez trzy dni był użyty do murarskiej roboty. Oddano go do sądu karnego.

= **Nieostrożna jazda.** Dorożkarz nr 79, jadąc wczoraj o godzinie wpół do 2 z południa z gościem z Gródeckiego ku miastu, a nie zahamowawszy kół, zaczepił w pędzie o wóz tramwajowy, skutkiem czego dorożka się wywróciła, jadący jednak zdołał zawczasu wyskoczyć. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Kradzież koni.** Skradziono rolnikowi Wasylowi Chacko w Feierówce, powiatu lwowskiego, parę koni dereszowatych, jeden ciemny, z łysiną na czole, a drugi gniady, wartości 150 zł.

— **Klęską pożaru** nawiedzona została gmina tutejszego powiatu Dmytrowice. Spłonęły budynki i całe nieledwie mienie 49 gospodarzy, t. j. większa połowa wsi, a strata obliczona została na 45.650 zł. Z pogorzelców trzej tylko ubezpieczeni byli na 1.700 zł. Przyczyną nieszczęścia była nieostrożność. — W gminie Sorocku, pow. skałackiego, pogorzało dziesięciu gospodarzy, których w części tylko ubezpieczona strata oceniona została na 8.000 zł. W płomieniach utracił życie, ratując swoje mienie, włościanin Maksym Zabłocki. Przyczyna pożaru niewiadoma. W obu powyższych wypadkach dochodzenie sądowe jest w toku.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Franciszkowi B. miękki ciemny pugilares z kwotą 151 zł., z kwitami asekuracyi tryestEńskiej i asygnatami loteryjnemi, drukowanemi w Budapeszcie. — Zgubiono metrykę chrztu, certyfikat wojskowy i świadectwo moralności, opiewające na imię Edwarda Strzeleczuka; kartki zastawnicze zakładu zastawniczego i kredytowego do l. 3.768, na dwie obrączki i pierścionek złoty, dnia 14 stycznia b. r. za 2 zł., i do l. 64.719 na złoty, damski zegarek z monogramem S. S. i złoty łańcuszek, za 45 zł. zastawiony. — Znaleziono kwaterkę okna na ulicy Słowackiego; dużą żelazną okiennicę na ulicy Za Zbrojownią; a dnia 10 b. m. w wagonie kolei Karola Ludwika, żółtawą skórkową portmonetkę z kwotą 34 zł., zapomnianą przez jakiegoś podróżnego I klasy.

† **Zmarł** w ostatnich dniach, w Peszcie pastor Wilhelm Győry, jeden z najznakomitszych współczesnych pisarzy węgierskich, w 47 roku życia.

— **Na ostatniem polowaniu dworskiem** na głuszce, w rewirach pod Payerbach, Najj. Pan strzelił jednego koguta, Najd. Arcyksiążę Rudolf trzy, a generalny adjutant br. Mondel jednego. Rezultat więc był bardzo świetny.

— **Telefony** coraz szersze znajdują zastosowanie, zwłaszcza do celów wojskowych. Rossyjskie ministerstwo wojny, jak donosi *Now. Wrem.*, zajmie się latem r. b. próbami urządzenia komunikacyi telefonowej na znacznej przestrzeni. Obecnie telefony łączą ministerstwo dworu z pałacami cesarskiemi w Petersburgu i jego okolicach; zarząd kolei żelaznej Kursko-Kazańskiej jest połączony w tenże sposób z Moskwą, nie mówiąc już o komunikacyi miejskiej i mniej odległych punktach poza Petersburgiem. Teraz ministerstwo wojny zamierza urządzić komunikacyę telefonową pomiędzy Petersburgiem, Kronsztadem i Krasnem Siołem; z Kronsztadu linia telefonowa pójdzie do Transuldu, gdzie zwykle eskadra rossyjska zapuszcza kotwicę. Okrom tego, na okrętach wojennych będą urządzone telefony pomiędzy machiną, sterem a kajutą kapitana.

— **Sierzant Łopatyński,** sprawca zamachu na życie pułkownika Sedlmayera, rozstrzelany został przedwczoraj o godzinie 7mej rano, na podwórzu koszar w Kloster-Hradisch. Zachował on do statniej chwili spokój, salutował po odczytaniu wyroku, a zginął od salwy czterech karabinów odrazu. Nieszczęśliwy był synem gr. kat. parocha z Galicyi. Instancye, wnoszone za nim, skutkowały o tyle, że zmieniony został rodzaj śmierci, pierwotnie bowiem Łopatyński skazany został na śmierć przez powieszenie. Delikwentowi niósł do ostatka pociechę religijną kapłan ruski, który po egzekucyi miał wzruszającą przemowę do towarzyszów broni nieszczęśliwego.

— **Polscy rysownicy w Anglii.** Do ostatniego numeru *The Illustr. Lond. News* dołączono piękną kolorowaną reprodukcyę z obrazu A. Kozakiewicza p. t. „Potretowanie pacyenta“. Bawiący w Warszawie współpracownik pism ilustrowanych londyńskich, zawarł umowę z kilkoma rysownikami, którzy będą stale zasilali pracami swego ołówka wzmiankowane pismo.

— **Ślub pary murzyńskiej** odbył się w tych dniach w jednym z kościołów warszawskich. Pan młody jest obecnie kamerdynerem jednego z obywateli ziemskich i opuścił ojczyznę swą już przed dziesięciu laty; panna młoda zaś jest boną i przybyła dopiero przed rokiem z Ameryki.

GŁOSY PUBLICZNE.

Odezwa.

Towarzystwo groszowe liczy obecnie 850 członków a z tych tylko 50 zwróciło skarbonki swe ze złożonemi ofiarami w terminie oznaczonym na koniec marca. W obec nędzy, która się wzmaga i rychłej potrzebuje pomocy, Zarząd Towarzystwa poczuwa się do obowiązku przypomnieć upłyniony termin i prosić usilnie tych członków, którzy puszek swych dotąd nie zwrócili, aby to jak najrychlej raczyli uczynić w imię chrześciańskiego miłosierdzia.

Zarząd Towarzystwa groszowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kolej Karola Ludwika.** Rada nadzorcza kolei Karola Ludwika zbierze się wkrótce dla powzięcia uchwały w sprawie bilansu na rok 1884, tudzież mającej się zapropnonować walnemu zebraniu dywidendy. Według znanych dotychczas rezultatów zamknięcia rachunków, zdaje się, iż czysty zysk, który przypadnie na rzecz akcyonaryuszów nie będzie o wiele mniejszy, niżeli roku poprzedniego.

* **Konferencye kolei żelaznych.** Na początku maja odbędą się w Odessie konferencye reprezentantów interesowanych kolei żelaznych Austryo-Węgier, Niemiec i południowej Rossyi. Chodzić tu będzie o uregulowanie licznych i ważnych kwestyj odnoszących się do taryf i ogólnego obrotu. Konferencye będą się odbywać pod przewodnictwem przedstawicieli kolei Karola Ludwika.

* **Przerabianie soli dla bydła.** Według dzienników wiedeńskich, komisya rzeczoznawców zwołana przez Ministerstwo rolnictwa, dla przyznania nagrody w kwocie 1.000 dukatów za najlepszy sposób przerabiania soli dla bydła, ukończyła właśnie swoje zajęcie i przedłożyła sprawozdanie Ministerstwu. Komisya wnosi, aby ze względu na to, że żadna z nadesłanych ofert nie odpowiada warunkom konkursu, nikomu z ubiegających się nie przyznawać nagrody.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań.

Z okazyi wczorajszej uroczystości Imienin Najd. Cesarzewicza, zapowiedziane było solenne nabożeństwo w kościele zamkowym, po którem Najd. Solenizant miał przyjmować w swoich apartamentach życzenia Członków Najw. Domu. Po południu miało odbyć się galowe śniadanie a wieczorem obiad w Schönbrunnie, w którym zapowiedział swój udział Najj. Pan.

Najd. Cesarzewiczowstwo dopiero po powrocie z Pesztu przeniosą się na letnie mieszkanie do Laxenburga.

Król szwedzki, z powrotem z Konstantynopola, przybędzie jutro lub w poniedziałek do Wiednia, gdzie zatrzyma się tylko jedną dobę.

W. Ks rossyjski Konstanty wraz z małżonką w. ks. Aleksandrą, przybył przedwczoraj z Petersburga do Wiednia. W. Księstwo, którzy podróżują w ścisłem *incognito*, zostali powitani na peronie przez ambasadora rossyjskiego, ks. Łabanowa i członków ambasady. Dostojni goście mieli już wczoraj udać się w dalszą podróż do Włoch.

Radca sekcyjny, baron Kalchberg, wyjechał wczoraj z polecenia p. Ministra handlu do Aten, aby wspólnie z tamtejszym austryacko-węgierskim posłem wziąć udział w naradach w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Grecyą.

Izba panów odbyła wczoraj drugie posiędzenie posiedzenie i załatwiła w drugiem i trzeciem czytaniu wszystkie przedmioty, znajdujące się na porządku dziennym, pomiędzy temi projekt ustawy o wybudowaniu kolei lokalnej Lwów-Rawa-Ruska. Dalej przyjęła do wiadomości rozporządzenie w sprawie wsparć dla dotkniętej powodziami ludności galicyjskiej, uchwaliła odstąpić rządowi liczne petycye, a petycyę o uregulowanie w drodze ustawodawczej dodatków krajowych i gminnych, opłacanych przez koleje, będące w zarządzie państwa, również jak petycyę o wybudowanie czeskiej kolei transwersalnej, odstąpiono rządowi do dokładnego zbadania i załatwienia. — Najbliższe posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Na przedwczorajszem zebraniu „patryotyczno-katolickiego stowarzyszenia ludowego“ dep. radca dworu Lienbacher miał wykład o urządzeniu uniwersytetu katolickiego w Salcburgu i o obecnem politycznem położeniu. Niesłuszną byłoby rzeczą twierdzić — powiedział mowca — iż w ciągu ostatniego okresu prawodawczego nic nieosiągnęliśmy, owszem na różnych polach poczynione zostały cenne zdobycze, musimy jednak powiedzieć sobie, iż partya klerykalna nie zaszła daleko w osiągnięciu wytkniętego celu. Wiele, i bardzo wiele jest jeszcze do zrobienia. Że w dobiegającym do mety okresie prawodawczym nie zdziałano tyle, jakby tego należało się spodziewać, winą w części jest brak jednolitego, silnego i działającego samodzielnie stronnictwa konserwatywnego. Mowca ubolewał, że kwestye narodowe spychały wszystkie inne na plan drugi. W państwie takiem jak Austrya powinny istnieć tylko polityczne. nie zaś narodowe partye. W Austryi najwyższą zasadą może być jedynie myśl polityczna. Tutaj możliwym i słusznym jest podział jedynie na liberalnych i konserwatywnych, wszystkie inne są szkodliwe i nienaturalne. Czyż Niemiec, wobec całego poszanowania dla zasady równouprawnienia, może wszędzie i zawsze iść ręka w rękę ze Słowianami? Gdyby konserwatywni tworzyli osobno samodzielne stronnictwa, mogliby w pewnych kwestyach iść razem z prawicą, w innych z lewicą. W obecnym atoli składzie rzeczy, konserwatywni mają ręce związane i zmuszeni są zastosować się do uchwał klubowych. Zadaniem niemiecko-konserwatywnej partyi powinno być, zwalczać antiniemieckie roszczenia i być wałem obronnym przeciw daleko sięgającym aspiracyom narodowościowym. P. Lienbacher wyraził w końcu nadzieję, iż podobne zapatrywania wezmą ostatecznie przewagę.

Zjednoczona lewica odbędzie w przyszły poniedziałek lub wtorek jedno jeszcze zebranie dla ułożenia ostatecznego programu na czas najbliższy.

Praw. Wiestnik donosi, iż według depeszy generała Komarowa, która przedwczoraj nadeszła, Afganie opuścili wszystkie stanowiska na granicy. Straże rossyjskie zajmują dawniej obsadzone pozycye, a oddział wojska rossyjskiego stoi w Tasz Kepri. Komarow udaje się w tych dniach na inspekcyę przednich straży rossyjskich.

Według dzienników rossyjskich, złożono tymczasowy rząd w Pendżdeh z naczelników tamtejszych plemion. *Petersb. Ztg.* przypomina, że Rossya oświadczyła 17 marca, iż Pendżdeh leży w sferze jej interesów i zapowiedziała zajęcie tej miejscowości na wypadek rozruchów. Obsadzenie Pendżdehu nie wyklucza pokojowego załatwienia sporu.

W Petersburgu rozeszła się wiadomość o powstaniu Afganów przeciw emirowi. Podobno pomiędzy Afganami ustaliło się przekonanie, że emir w czasie pobytu w Rawal-Pindi „sprzedał Afganów Anglikom“ i że wojska brytyjskie wkroczą niebawem dla zajęcia kraju. Nieprzyjaźni emirowi naczelnicy plemion, według wersyi petersburskiej, mieli skorzystać z tej sposobności, aby podburzyć przeciw niemu ludność i wywołać rozruchy. — Naturalnie, że wszystkie tego rodzaju pogłoski, należy przyjmować ostrożnie, o to tem więcej, iż dotychczas nie potwierdzono ich z żadnej innej strony.

Prasa rossyjska zajmuje się ciągle sprawozdaniem Lumsdena. Wszystkie dzienniki petersburskie zgadzają się na to, że zbytecznem jest sprawdzanie raportów Komarowa, ponieważ zaczepne działanie Afganów zostało skonstatowane i idzie tylko o to, z czyjego poduszczenia działali Afganowie i czy prawdą jest, że zrobili krok zaczepny z porady Anglików. *Now. Wrem.* doradza p. Gladstonowi, ażeby relacye kapitana Yate uznał otwarcie za kłamliwe, gdyż to przyczynić się może do utrzymaniu pokoju.

Niektóre dzienniki rossyjskie widzą w obsadzenin przez Anglię portu Hamilton wyzwanie wojenne i doradzają obsadzić tymczasowo Herat.

W prasie berlińskiej przeważa pokojowe zapatrywanie, a *Kreutz Ztg.* twierdzi, że pomiędzy gabinetami Europy odbywa się wymiana zdań celem utrzymania pokoju.

Według *Central News* pomiędzy rządem angielskim a rossyjskim przyszło do porozumienia w sprawie ustalenia granicy Afganistanu, z zastrzeżeniem, iż wypadek w Pendżdeh pojednawczo uregulowany będzie. W umowie ma być zawarty także warunek odstąpienia Pendżdehu Rossyi, na co zgodzić się miał emir Afganistanu.

Wszystkie inne dzienniki angielskie przeczą temu i twierdzą, iż niepodobna, ażeby rząd angielski odstępował Pendżdeh, byle tylko utrzymać pokój.

W Izbie niższej był na porządku dziennym wniosek Crossa o rozpoczęcie specyalnej dyskusyi nad projektem pożyczki egipskiej. Po rozprawie, która trwała pięć godzin, cofnął Cross swój wniosek.

Na cześć przebywającego w Bukareszcie króla szwedzkiego odbył się d. 15 b. m. w zamku królewskim w Bukareszcie wielki obiad, w którym wziął także udział książę bułgarski.

Przedwczoraj przyjmował król ciało dyplomatyczne, oficerów i dostojników państwa, poczem wyjechał w towarzystwie króla Karola i jego małżonki do Sinaia, zkąd miał wczoraj udać się w dalszą podróż.

O przyczynie ustąpienia ministra skarbu Clamageran z gabinetu Brissona, donoszą: p. Clamageran zawiadomił radę ministeryalną, że nie może brać udziału w posiedzeniach, gdyż cierpiący jest mocno w skutek reumatyzmu. Oświadczył równocześnie, że choroba jego jest tego rodzaju, iż nie będzie mógł dłużej zatrzymać teki ministra skarbu. To spowodowało prezesa gabinetu do powierzenia teki ministra skarbu ministrowi robót publicznych p. Sadi Carnot i powołania do ministerstwa senatora Demole, który objął obowiązki ministra robót publicznych.

Postępowe i umiarkowane organa prasy paryskiej uderzają na mowę p. Ferry, mianą w Epinal. *Temps* nie czyni jeszcze wzmianki o tej mowie o nowym zaś gabinecie mówi, że należy mu się wdzięczność, iż nic nie przedsiębierze, gdyż opinia publiczna nie żąda niczego innego, tylko zupełnego pokoju.

Républ. Française jest mocno zaniepokojona rozbiciem sfer republikańskich w departamentach i ubolewa, że z powodu, iż senat przed odroczeniem nie zawotował wyborów zbiorowych, republikanie nie mogą zestawiać list kandydackich. Równocześnie oskarża przeciwne stronnictwa, iż agitują w prefekturze, że mają tam kilku sekretarzy sobie oddanych, którzy układają listy kandydatów i nakoniec, że całym aparatem kieruje kilka wysoko postawionych i wpływowych osobistości.

Francuski generalny konsul w Kairze p. Taillandier zażądał stanowczo, ażeby Nubar basza cofnął zakaz wydawania francuskiego organu *Bosphore Egiptien*, a gdy otrzymał odmowną odpowiedź, opuścił ministerstwo egipskie, z oświadczeniem, że odpowiedzialność za tę samowolę spadnie na Nubara baszę.

Z Kairu donoszą do *Pol. Corr.*, że egipskiemu ministerstwu spraw zagranicznych zakomunikowały wojskowe władze angielskie korespondencye i listy prywatne, podchwycone przez policyę angielską, treści bardzo podejrzanej. Ministerstwo zajmuje się zbadaniem tego materyału. Wiele osób w Kairze doznało w skutek tego zwłoki w odebraniu listów, które zwrócone im zostały dopiero z biur ministeryalnych. Do jakich wyników doprowadzi śledztwo, nie wiadomo jeszcze.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Paryża, że w tamtejszych kołach politycznych patrzą bardzo nieprzychylnie na ewentualne silniejsze utwierdzenie się Włoch w Egipcie.

[TELE]GRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) [Adju]nkt zarządu fabryki tytoniu w [...]ikach, Władysław Mikulecki, [otrzy]mał złoty krzyż zasługi z ko[roną].

Wiedeń, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) [W tu]tejszych kołach dyplomatycznych [przyj]mują, iż Rossya i Anglia [zgo]dziły się na przyspieszenie [rokow]wań w sprawie afgań[skie]j, a to celem uniknięcia nowych [przykr]ych wypadków.

Berno, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) [W przyszł]ych dniach dr. Schrom i dr. Kus[...] [u]dadzą się do Wiednia dla poczy[nie]nia odpowiednich kroków, aby tu[tej]szemu czeskiemu teatrowi [przyzn]ane zostały takie same przywileje, [jakie] posiada teatr niemiecki, miano[wici]e, aby od wszystkich koncertów, [wid]owisk publicznych i t. d. mógł [pob]ierać 10 procent dochodu *brutto*. [Zar]azem chcą delegaci wyjednać po[zwol]enie na urządzenie loteryi z [...]000 losów po 1 złr. na rzecz [wzn]iesienia czeskiego teatru narodo[weg]o w Bernie.

Zagrzeb, 18 kwietnia. Przy no[wyc]h wyborach do sejmu, stron[nic]two narodowe straciło je[den] mandat (w Nowej Gradysce). [Parti]ya Starcewicza utrzymała się w [dotyc]hczasowych okręgach.

Petersburg, 18 kwietnia. (*Tel. [pr]*.) W Sewastopolu rozpo[częt]o obwarowywać port wo[jen]ny.

W tutejszem ministerstwie wojny [odby]wają się narady w kwestyi ob[warow]owania wybrzeży nad[bał]tyckich.

Londyn, 18 kwietnia. (*Tel. pr.*) [W] dobrze poinformowanych kołach [tw]ierdzą, iż rząd angielski zgodził [się] w zasadzie na odstąpienie [Ro]ssyi Pendżdeh. Żaden z tutej[szyc]h dzienników nie przywiązuje [wag]i do tego odstąpienia, podnosząc, [że] Pendżdeh jest wsią afganistańską [bez] żadnego strategicznego zna[czen]ia.

W Izbie gmin zawiadomił [wcz]oraj minister Fitz-Maurice, iż, we[dług] najnowszych relacyj Lumsdena, [ucie]kający z Pendżdehu Afganie przy[byli] dnia 10 b. m. częścią do Khote[ra]wa, częścią do Kuszk.

Londyn, 18 kwietnia. W Izbie [gm]in zawiadomił Gladstone: Z dalszych raportów generała Lumsdena wynika, że szef sztabu rossyjskiego przyznał pod dniem 28 marca, iż wiadomem mu jest o anglo-rossyjskiem porozumieniu. W sprawie zaprowadzenia administracyi w Pendżdeh, rząd, zanim skomunikuje się w tej mierze z Petersburgiem, oczekuje dalszych informacyj.

D. News pisze, że przedwczorajsze oświadczenie Gladstona jest symptomatem, iż widoki pokojowe się nie zmieniły. Według *Standarda*, nowa linia graniczna, w skutek uległości ze strony Anglii, będzie prawie tak daleko pociągniętą w kierunku południowym, jak tego domagała się Rossya.

Z Tirput donoszą: Po rozbiciu Afganów, Rossyanie cofnęli się pozornie do pierwotnych stanowisk. Generał Komarow opuścił Pendżdeh. *Times* donosi, iż do Heratu wysłano z Kandażaru posiłki. Tenże dziennik pisze: Zmiana, jaka zaszła w usposobieniu opinii publicznej, nie jest niczem usprawiedliwioną. Nawet w tym razie, gdyby rząd angielski był przygotowany na odstąpienie od swoich żądań co do Pendżdeh i całego terytoryum, obsadzonego przez Rossyan, trudności nie zostałyby bynajmniej zażegnane.

Wiedeń, 18 kwietnia. Zmarł dzisiaj radca dworu Eitelberger.

Petersburg, 18 kwietnia. *Jour. de St. Pétersb.* zaznaczając głosy wojenne prasy angielskiej tak pisze: Mamy nadzieję, iż niedalekim jest czas, w którym przy omawianiu ważnych, cba państwa zarówno dotykających kwestyj. weźmie górę ton bardziej uprzejmy, jeżeli już nie przyjaźniejszy jak obecnie. Jest też nadzieja, iż powiedzie się ostatecznie uregulować sporne kwestye, jeśli tylko będą utrzymane na wodzy namiętności stronnicze i rozdrażnienie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 kwietnia 1885, godzina 1, min. —. Alp. Tow. górn. 42·75, Węg. akcye kredyt. 285·—, Akcye anglo-austr. 100·25, Akcye banku Union 75·75, Akcye kolei Karola Ludwika 257·50, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 131·75, Akcye kolei Alföld 182·50, Akcye kolei Elżbiety 304·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·50, Wiedeńskie losy 122·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 106· , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 118·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 95·65, Akcye banku związkowego 102·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¼, Węgierskie losy 115·50, Marka niemiecka —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 17 kwietnia 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 286·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 257·80, Południowa —·—, Renta papierowa 81·35, Galic. listy zastawne 101·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·88, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 kwietnia 1885r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 286·30, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 76·50, Kolej Karola Ludwika 257·75, Południowa 133·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·88, Rubel papierowy 1·23½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 17 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·— do 28·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9·16 do 9·18 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 13·12 13·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj) 171·50 m., żyto —·— m., spirytus 41·80. olej rzepakowy —·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·40 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny. o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 15 kwietnia 1885
pięciu liczb

5 87 54 35 81

Następne ciągnienia przypadają w dniu 29 kwietnia i 13 maja 1885.

Z c. k. Urzędu loteryjnego.

[Kurs] lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 kwietnia 1885.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
[Kol]. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	258	—	262	—
[Kol]. Lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	220	—	224	—
[Bank]u hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
[Bank]u kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
[2]. List. zast. za 100 zł.				
[Tow.] kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ 4 pr. w. a.	91	—	92	50
„ „ 5 pr. okresowe	99	—	100	—
[Tow.] kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	40	89	40
[Bank]u hip. galic. 6 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	50	99	50
[Lis]ty dłużne g. Z. kr. wł. dawniej [6] pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
[Listy] dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej [6 pr.)] 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
[5] prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
[3.] Listy dłużne za 100 zł.				
[Og]ólno rol. kred. Zakład dla Gal. [i] Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
[In]demniz. galic. 5 prc. m. k.	99	75	101	75
[Obl]ig. Komunalne gal. Zakł. kred. [wł]ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
[Ob]ligi komunalne Banku krajo[w]ego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
[Poż]yczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
[Poż]yczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
[5.] Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
[Duk]at holenderski	5	80	5	90
[Duk]at cesarski	5	82	5	92
[Nap]oleondor	9	85	9	95
[Pół] imperyał	10	15	10	25
[Rub]el rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21½	1	24½
[100] marek niemieckich	61	—	61	75
[Sr]ebro	—	—	—	—
[Ku]pony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 16 kwietnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.75	80.95
luty-sierpień	80.70	80.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.20	81.40
kwiecień-październik	81.20	81.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	125.—	126.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.80	139.30
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.—	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.30	153.70
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.15	96.35
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4 pr.	105.10	105.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	100.—	100.50
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	100.50	101.25
Węgier	101.—	102.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.—	99.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.30	283.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	568.—	575.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	856.—	858.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	477.—	480.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.50	235.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2410	2417
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	260.—	260.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	221.75	222.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	302.75	303.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130.75	131.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.75	175.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	98.50	99.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.30	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.30	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.90	102.20
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.75	99.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.50	100.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	81.50	82.50
z r. 1867	87.75	88.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.—	98.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.75	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.50	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.70	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.40	14.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.40	8.9[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.7[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.50	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.5[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.—	36.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.40	125.7[illegible]
Paryż za 100 fr.	49.52.50	49.57.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.87.—	5.89.—
„ pełnej wagi	5.85.—	5.87.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.91.—	9.93.—
Rossyjski imperyał	10.21.—	10.23.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 17 kwietnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	30
„ „ „ w srebrze	81	65
Renta w złocie	105	15
5 prc. austr. rent marcowa	96	70
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	285	80
Londyn	125	10
Srebro	—	—
Napoleondor	[illegible]	87
Dukat cesarski men.	5	87
100 marek niemieckich	61	07

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 kwietnia 1885.

Hotel George'a

Pp. S. hr Dzieduszycki z Gwoździca. Węsierski z Poznania. K. Dr. Żywicki z Tarnopola. Weichard z Berlina. M. Löbl z Rumunii.

Hotel Francuski

Pp. M. hr. Leali z Demianowa. A. Olędzki z Bóbrki. K. Bastgen z Romanowa. T. Leszczyński z Przemyśla. W. Kołodziejski z Krakowa. D. Siegler ze Stryja.

Hotel Warszawski

Pp F. Jaruntowski z Załanowa. S. Pollecek ze Sambora. J. Jarzymowska z Ostrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie), z dnia 18 kwietnia 1885.

Barometr 737.07mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.1°C. Psychrometr wilgotny 4.4 C. Prężność pary 5.3mm. Wilgoć 75% Zachmurzenie 2. Wiatr NE2. Ozon 10.

Temperatura powietrza 4.9°R.
Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 762.74mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 17.2°C
Najniższa temperatura w nocy 4.4 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. = $340^{m},5$.

Dla 19 kwietnia 1885

E. = — 0^{m} $58,^{s}_{37}$. Θ_{0} = 1^{h} 50^{m} $44,^{s}_{36}$.

Zachód słońca 18go kwietnia o 6h. 56m. 5 wschód o 17h. 1m., 2

W kwietniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 7d 4h 18m, 5; nów 14d 19h 27m, 4; pierwsza kwadra 21d 12h 56m, 2; pełnia 28d 19h 50m, 3.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 5h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 18d 4h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia aż do końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne do 15 kwietnia o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 kwietnia zaś odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na kwiecień dla Lwowa 759 mm średnia temperatura 6°,4C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

17 kwietnia 1885	2h	9h	1[illegible]h
Stan barometru w milimetr.	732,88	733,33	733,[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	17,6	11,4	6,3
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	11,8	7,0	4,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6,16	4,8	5,3
Wilgotność powietrza względna w %	46	50	74
Stan nieba.	5	0	5
Kierunek wiatru.	e.	ene.	ono.
Moc wiatru.	2	2	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 16,6			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 3,8			
Elektryczność powietrza, woltów	130	+*	+*

(N. B. 18/4 18 5 od 12h w połud. do 12 w połud. 19/4 1885).

Przy wietrze o zmiennym kierunku. temperatura się obniża, stan nieba i wilgoć powietrza zmienne, deszcz chwilowy, lecz opad nieznaczny.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 10254. (2516 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż przedłuża na czas nieograniczony, opiekę nad małoletnim Samuelem Herschem Feuerem, urodzonym we Lwowie, dnia 2 kwietnia 1861, synem zmarłych Jossla Feuera i Maryanny z Knöplów Feuer.

Lwów, dnia 28 lutego 1885

L. 91. (2541 1—3)

Szymon Cynarski z Zaczernia uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony Marcin Kloc z Zaczernia.

C. k. sąd powiatowy
Głogów 13 stycznia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 59000. (2551 1—3)

C. k. sąd krajowy wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby oligacyę za dostawę ziemiopłodów l. 1795 z dnia 1 listopada 1829 r. na 17 złr. 15 ct. i obligacyę wojenną l. 10641 dnia 12 sierpnia 1799 r. na 4 złr. 36$^5/_8$ ct. posiadali lub do wymienionych obligacyj jakie pretensye z jakiegokolwiek tytułu rościli, ażeby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni powyższe obligacye tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli i swe prawa wykazali, ile że w przeciwnym razie po upływie powyższego terminu wspomniane obligacye za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 3 stycznia 1880.

L. 2725. (2455 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Rudolfa Gärtnera, że przeciw niemu został dnia 17 stycznia 1885, do l. 2725 na rzecz Emilii Kislinger wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. z przyn.

Gdy miejsce pobytu i zamieszkania Rudolfa Gärtnera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Semilskiego, a tegoż zastępcą adwokata dr. Dąbrowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczanym zostaje.

Wzywa więc zatem Rudolfa Gärtnera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 stycznia 1885.

L. 7596. (2298 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że w skutek skargi Jakóba Frankla przeciwko Salamonowi Senftowi o 48 zł. 96 ct., termin do rozprawy drobiazgowej, na dzień 21 kwietnia 1885, o godz. 9 przed południem naznaczony i dla niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Senfta pozwanego adwokat dr. Mieczysław Brzeski mianowany został.

Tarnów, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 5838. (2413 2 - 3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do wiadomości, że rezolucyą w sprawie tabularnej wyk. 165, księgi gruntowej Żabno dla Jana Staniszewskiego wydana zamianowanemu kuratorowi adwokatowi dr. Mieczysławowi Brzeskiemu doręczył

Tarnów, dnia 31 marca 1885.

L. 13294. (2339 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 13 marca 1885 do l. 13294 wnieśli Majer i Sara Gittla Rosenbusch przeciw Jakóbowi Moreckiemu pozew o wykreślenie trzyletniego prawa najmu na realności 123$^3/_4$ ciężącego, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Moreckiego a w razie śmierci tegoż niewiadomych spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Reiss kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmann mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Moreckiego względnie spadkobierców jego, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 marca 1885.

L. 2366. (2184 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Natana Brünnera, ze w celu doręczenia mu uchwały z dnia 12 sierpnia 1884 l. 10648 wydanej na prośbę Markusa Rosenzweiga, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Leiblingera, u którego w celu ochrony swych praw zgłosić się może.

Tarnopol, 14 marca 1885.

L. 397?. (2077 2—3)

C. k. sąd krajowy krakowski edykt z dnia 28 lutego 1885 l. 3974 poprawia w ten sposób, iż z pod postępowania celem przekazania mas depozytowych Wysokiemu Skarbowi (kaduki) wyłączonemi zostają masy depozytowe Józefa Choborskiego, Antoniego Karnowskiego, Wolfa Hirschberga i Jakóba Mündiga.

Kraków, 27 marca 1885.

L. 3969. (1984 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Drozdową zamieszkałą przedtem w Grudny dolnej, iż w sprawie jej ustnej przeciwko Zofii Białasowej i. i. o $^1/_3$ część gruntu pod Nr. 40 w Grudny dolnej i zniesienie współwłasności ustanowionym został dla niej kuratorem Michał Wojtowicz wójt z Grudny dolnej celem doręczenia mu uchwały zapadłej na podanie Józefa Wójcika depr. 10go czerwca 1884 l. 2316 z cessyą z d. 5 kwietnia r. b. którą Katarzyna Drozdowa prawo swe do spornego gospodarstwa mu odstąpiła do dalszego postępowania.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzostek, 24 października 1884

Licytacye.

L. 11105. (2478 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności względnie placu pustego pod l. kons 1301 tab 935 w Brodach położonego niewiadomych z życia i miejsca pobytu Zuzanny Skotnickiej Melchiorego Baltazara Skotnickiego, nieobjętej masy Filipa Skotnickiego, i nieletniej Antoniny Skotnickiej własnego, odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego dnia 5 maja i 3 czerwca 1885 godz. 11tej przed południem w biurze 5m wyżej lub za cenę szacunkową oraz wywołania 299 złr. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciągi tabularne do przejrzenia w sądzie.

W razie nie sprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin 3 czerwca 1885 godz. 4 po południu przyczem niestający wierzyciele do większości głosów stających doliczeni będą.

Wierzycielom po dniu 30go stycznia 1883 do tabuli weszłym lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być wcześnie doręczoną tudzież Freundli Berstein, Jakóbowi Samuelowi Weeser, Jakóbowi Goldenberg, Pawłowi i Teresie Bobowczak, Katarzynie 1o Semenowicz, 2o Komorowskiej, Łucyi Semenowicz, Szymonowi Semenowicz, Stefanowi Semenowicz, Juliannie Semenowicz, Michałowi Semenowicz, Ignacemu Skotnickiemu, Teodorowi Komorowskiemu, Bartłomiejowi Jerzabek, Judzie i Breindli małżonków Halpern, Aronowi Jampoles, Antoniemu Jerzabek, Franciszkowi Jerzabek, Annie Jerzabek, Apolonii Jerzabek, Karolinie Jerzabek jako z życia i miejsca pobytu niewiadomym ustanowiono kuratorem adw. dr. Starzewskiego w Brodach.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 30 grudnia 1884.

L. 910. (2357 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Mojżesza Bełza przeciw masie spadkowej Oleksy Babika i Femy Babik jako matki i opiekunki małoletnich dzieci Katarzyny i Femy Babik pto 110 zł. z pn. celem wydobycia tej wierzytelności, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności masy spadkowej Oleksy Babika własnej, pod l. k. 81 wyk. hip. l. 465 w Baszni położonej przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 18 maja, 18 czerwca i 17 lipca 1885, każdym razem o godz. 10 rano z tem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach li wyżej lub za cenę wywołania, zaś przy trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Gdyby sprzedaż tej realności pod powyższemi warunkami do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 3 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano, na który obie strony zaś wierzycieli pod rygorem §. 148 ust. sąd. się wzywa.

Ceną wywołania oznacza się suma 398 zł. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze

Lubaczów, dnia 21 lutego 1885.

L. 1181. (2448 3—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 26go maja, 1 i 22 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22go czerwca 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności 2 w Rzyczkach dłużnika Mikołaja Żywer na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 593 złr. tudzież 11 rat po 48 złr. 75 ct. z pn.

Cenę wywołania ustanawia się 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa, dnia 24 lutego 1885

L. 263. (2447 3—3)

Celem wydobycia należytości uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie resztującej 151 złr. 98 ct w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności ciało tabularne stanowiącej wedle wyk. hip. l. 1/4 gminy kat. Horodzów spadkobierców dłużnika śp. Leśka Greniucha własna w trzech terminach mianowicie dnia 26 maja 1885, dnia 1go czerwca 1885 i dnia 22 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa, dnia 28 lutego 1885.

L. 9645. (2443 3—3)

W dniach 26 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1885 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności pod l. k. 383 w Łańcucie położona wedle ks. gł. Tom. VI pag. 246 n. II haer. dłużnika Wojciecha Gronkowskiego własna na zaspokojenie pretensyi Paltielą Kneilera w kwocie 102 złr. 81 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 4?2 złr. 25 ct.

Wadyum 43 złr.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny warunki licytacyjne można przeglądnąć registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut, dnia 28 lutego 1885.

L. 12556. (1645 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 84 zł. aw. z p. sprzedawać się będzie przez publiczną licytacyę realność nieobjętej masy spadkowej po Süssmanie Rosenbaum w Tyśmienicy pod l. k. 343 położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą na 40 zł. a. w. oszacowaną w dwóch terminach dnia 8 maja i dnia 1 czerwca 1885, zawsze w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano z tem, że przy drugim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 40 zł. a. w. zaś wadyum 4 zł. aw. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się p Teofila Witosławskiego c. k. notaryusza w Tyśmienicy. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 10 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 5394. (2028 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 298 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 16 maja, 16 czerwca i 16 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Sebastyana Zająca w gminie Słonnem pod l. k. 114 subr. 29 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł. Wadyum kwotę 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 28 stycznia 1885.

L. 5690. (2158 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 180 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę posiadłości Jana Sęka l. w. hip. 158 ks. gr. gm. Janowice, posiadłości Antoniego Mikosia l. w. h. 67 tejże ks. gr. i posiadłości Jakóba Łazarczyka l. w. hip. 60 tejże ks. gruntowej.

Cena wywołania co do posiadłości pierwszej 550 zł., co do drugiej 830 zł., a co do trzeciej 565 zł. Wadyum co do posiadłości pierwszej 55 zł., co do drugiej 83 zł., co do trzeciej 56 zł. Resztę warunków licytacyi wyciągi hipoteczne i akty oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 14 marca 1885.

L. 1266. (2432 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconych 12 rat po 22 zł. 50 ct., reszty 6 raty 7 zł. i reszty kapitału 41 zł. 91 ct. oraz asekuracyi ogniowej 22 zł. 29 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 1 czerwca, 6 lipca i 10 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Majdy własnej, pod l. 10 w Mikluszowicach w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 10 objętej. Cena wywołania wynosi 2300 zł., wadyum 230 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Serafiński. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą w tutejszej registraturze sądowej być przejrzane.

Bochnia, dnia 18 marca 1885.

L. 3946. (2379 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie Beili Horowitz przeciw masie spadkowej po zmarłym Berlu Marder pto 50 zł. aw. z pn. rozpisuje publiczną egzekucyjną sprzedaż części realności pod l. k. 206¼ w Stanisławowie położonej do masy spadkowej Berla Marder należących, odrębną całość stanowiących, mianowicie z domu parterowego z przyległem podwórzem fizycznie oddzielonego od reszty tej realności się składających protokołem do l. 14926/83 egzekucyjnie oszacowanych pod następującemi warunkami:

1. Do przymusowej sprzedaży powyższych części realności pod l. k. 206¼ w Stanisławowie wyznacza się trzy termina mianowicie na dzień 21 maja, na dzień 25 czerwca i na dzień 30 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem dołożeniem, że w terminach tych wspomniane części realności tylko zwyż lub za szacunkową cenę sprzedane zostaną, a gdyby takowej nie uzyskano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 lipca 1885 godzinie 3 po południu.

2. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 297 zł. 28 ct.

3. Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 30 zł. w. a.

Dla nieobecnych wierzycieli i tych, którzyby prawo zastawu na częściach powyż wymienionej realności po 24 lutego 18×5 uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Fiszlera z substytucyą adwokata dra Bardacha.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny i akt szacunkowy przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 21 marca 1885.

L. 9833. (2385 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie 5 rat w łącznej kwocie 86 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 maja, 18 czerwca i 30 czerwca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 16 l. w. h. 13 w Ujeździe, l. w. h. 16 w Ujeździe i l. w. h. 90 w Brzeziu narodowem.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 lipca 1885 o godzinie 10 rano. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Lesław Boroński z substytucyą adw. dra Wilhelma Dadleza w Krakowie.

Kraków, dnia 16 marca 1885.

L. 9832. (2384 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 maja, 3 czerwca i 19 czerwca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 7 w Olszy, w ¼ Maryanny z Kobusów Kumelowej, w ¼ części Antoniego Kobusa, w ²/₄ częściach masy spadkowej ś. p. Kazimierza Kobusa własnej. Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 czerwca o godzinie 10 rano. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Henryk Schoen z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie

Kraków, dnia 18 marca 1885.

L. 1395. (2354 3—3)

Celem zaspokojenia kwoty 26 zł. 80 ct. Izaakowi Krumholzowi od Wania Cichańskiego przypadającej odbędzie się w dniach 13 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1885, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie sprzedaż gospodarstwa pod nr. 70 w Wojkowej.

Cena wywołania 1100 zł. Wadyum 110 zł. Reszta warunków w registraturze.

Krynica, dnia 31 marca 1885.

L. 9981. (2462 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 złr. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra i Margarety Teni pod lk. 27 w Bekersdorfie położonej wykazem hipotecznym nr. 67 księgi gruntowej tejże gminy objętej w drodze publicznej licytacyi w dniu 30 kwietnia 1885 o godzinie 10tej z rana, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2800 złr. Wadyum wynosi 280 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, dnia 30 października 1884.

L. 6450. (2446 3—3)

Dnia 18 maja, 27 maja i 8 czerwca 1885, zawsze o godzinie 11tej rano sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi ⅓ część realności włościańskiej w Manasterku pod l. 58 położonej, ciało tabularne stanowiącej dłużnika Dmytra Charko własnej, na 300 złr. ocenionej w celu ściągnięcia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego towarzystwa we Lwowie w kwocie 150 złr.

Zakład wynosi 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się Dyrekcyę proszącego towarzystwa, dłużnika, Świętną c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie i nieznanych wierzycieli na ręce kuratora ustanowionego w osobie p. Władysława Górki.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 20 października 1884.

L. 990. (2445 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podbużu ogłasza, że na prośbę Józefa Wahla celem zaspokojenia kwoty 96 złr. 14 ct. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności nietabularnej w Urożu pod nk. 29 położonej dłużnika Mojżesza Leiby Federbuscha własnej w dniach 7go maja, 19go maja i 3go czerwca 1885, każdym razem o 10tej godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą zostanie, i że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim za jaką kolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 670 złr. w. a.

Wadyum 67 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Podbuż, dnia 23 marca 1885.

L. 5653. (2440 3—3)

Na zaspokojenie należytości Jakóba Schwarza w kwocie 400 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26go maja 1885 o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż jednej trzeciej części sumy 5000 złr. m. k. w stanie biernym realności nk. 62 w Łańcucie na rzecz dłużnika Naftalego Glücksmana zaintabulowanej.

Wadyum wynosi 166 złr.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 20 grudnia 1884.

L. 3922. (2438 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku rozpisuje celem zaspokojenia spadkobiercom Piotra Maciasza kwoty 200 złr. w. a. z pn. Jana Malinowskiego się należącej rozpisuje publiczną licytacyę ⅓ części gospodarstwa pod lk. 113 w Szczawnicy wyżniej położonej dłużnika Jana Malinowskiego własnej w dniach 28 maja, 30 czerwca i 5 sierpnia 1885, każdym razem o 9tej z rana w gmachu sądowym.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Krościenko, dnia 20 grudnia 1884.

L. 10176. (2451 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 118 złr. 25 ct. w. a. z pn sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Iwana Wełykiczołowik własna w Hujczu pod l. d. 82 położona ciało tabularne stanowiąca na 350 złr. oceniona na terminach 26 maja 1885 i na 15 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawnego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 31 stycznia 1885.

L. 4171. (2435 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 100 złr. odbędzie się w dniach 28 maja, 30 czerwca i 5 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż niehipotecznej realności Józefa Słowika z Szczawnicy niżniej pod lk. 5 położonej.

Cena szacunkowa 400 złr.

Zakład 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Krościenko, dnia 31 grudnia 1884.

L. 1386. (2403 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 95 złr. 95 ct. w. a. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Józefa Kozickiego własną w Markowcach położoną w wykazie hip. l. 135/14 zapisaną na 150 złr. w. a. oszacowaną w terminach dnia 5go czerwca 1885, dnia 3go lipca 1885 i dnia 31go lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano, z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 150 złr., zaś wadyum 15 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Hnata Burdyka z Markowiec.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, dnia 31 marca 1885.

Zl. 232. (2223 2—2)

Auszug

aus der Kundmachung dito Lemberg vom 27. März 1885.

Am 24. April 1885 um 9 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eine öffentliche Verhandlung wegen Einlieferung von 1200 Stück Bettbretern zu eisernen Bettstellen u. z.

1000 Stück für Lemberg;

200 Stück für Stryj mit dem Einlieferungstermin bis zum 30ten Juni l. J. mittelst schriftlicher Offerte abgehalten werden.

Das Vadium beträgt 5 prc. vom Werthe der angebothenen Bretter.

Die näheren Bedingniße können in den gewöhnlichen Amtsstunden beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg resp. Betten-Tausch-Vorraths-Magazin in Stryj, Złoczów, sowie Filial-Magazinen in Brzeżan, Jaworów, Żółkiew erfragt werden.

Vom k. k. Militär-Betten-Magazin.

Lemberg, am 27. März 1885.

L. 1410. (2074 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 280 zł. 45 ct. aw., 800 zł., 800 zł. i 17621 zł. 52 ct. aw. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Gródna górna do Józefa Weissa należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach a mianowicie w dniu 18 maja, w dniu 15 lipca i w dniu 16 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowić będzie suma 35.000 zł. wa. jako wartość tych dóbr przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski galicyjski przy udzieleniu pożyczki, poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższych dobra sprzedane nie będą a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim dobra te obciążającym długom hipotecznym.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3500 zł. aw. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli na pierwszych terminach licytacyjnych dobra Gródna górna nie zostały sprzedane, wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1885 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie wierzyciele, którzyby po dniu 1 stycznia 1885 do hipoteki dóbr Grudna górna weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Psarskiego z substytucyą adw. dra Tokarza ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 5 lutego 1885.

L. 14364. (1882 3—3)

W dniu 12 maja 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 144/140 w Czyszkach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 62, 63 i 218 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw spadkobiercom Jana Swierzyńskiego i nieobjętej masie Maryi Denys pto 20 rat po 12 zł. a. w. i reszty kapitału 22 zł. 78 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. Wadyum 20 zł. a. w. Na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwokata dr. Fiternika z substytucyą adwokata dr. Witza w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 1 grudnia 1884.

L. 4190. (1966 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi na dniu 8 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 20 w Wituszyńcach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 123 Katarzyny z Biegunów Oleksów własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 63 zł. 21 ct. w. a. Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Na pierwszych dwu terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, a na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, która wszystkie zahipotekowane na realności długi pokryje. Bliższe warunki licytacyjne wolno w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Niżankowice, dnia 26 sierpnia 1884.

L. 4192. (1967 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 8 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 74, w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 41, Pawła Kniazia własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 150 zł. a. w. Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł.

Na pierwszych dwu terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, a na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak ta taką, która wszystkie zahipotekowane na realności długi pokryje. Bliższe warunki licytacyjne wolno w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Niżankowice, dnia 23 sierpnia 1884.

L. 8246. (2547 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Leizora Hendla w kwocie 140 zł. zpn. w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym nr. 157 gminy katastr. Orelec objętej do dłużnika Matija Petruka Jakowa należącej na dniu 22 kwietnia, na dniu 27 maja i na dniu 26 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 760 złr. wadyum 76 złr. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat w Śniatynie dr. Schäfer.

Śniatyn, dnia 26 lutego 1885.

L. 5957. (2545 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera o 10 złr. 77 cnt. w. a. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa pod nr. C. 163 w Milówce położona do dłużnika Marcina Maślanki należąca w trzech terminach dnia 27 kwietnia 1885, dnia 27 maja 1885 i dnia 30go czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 145 złr.

Wadyum 15 złr.

Milówka, dnia 31 grudnia 1884.

L. 8141. (2554 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1885, 1886 i 1887 na gościńcach państwowych w sekcyach drogowych Nowy Sącz i Dobra w okręgu budowniczym nowosądeckim, odbędzie się dnia 6 maja 1885 o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w roku 1885 wykonane być mają wynosi:

w sekcyi }	Nowy Sącz	3013 złr. 07 cnt.
drogowej }	Dobra	3352 złr. 31 cnt.
	razem	6365 złr. 38 cnt.

Oferty wniesione być mogą albo na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na obie sekcye razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie obie sekcye drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyi drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: kosztorys sumaryczny, plany, wykaz cen jednostkowych, tudzież ogólne szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także wniesione być mają w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe i oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. i w wadyum wynoszące 5prc. sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym czasie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 1506. (2510 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 30 złr. 21 cnt. w. a. zpn. przez c k. uprzyw. gal. zakład kredytowy włościański w likwidacyi przeciw Michałowi Süsser, Maryi 1o Süsser 2o Rozmarynowicz i Wiktoryi Süsser wywalczonej przedsięweźmie w tusąd. kancelaryi w dniach 23 kwietnia i 21 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod lk. 73 w Nawaryi starostwie lwowskiem położonej wykazami hipotecznymi l. 146 i 147 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 złr. wa. zakład wynosi 30 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 21go maja 1885 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 22 października 1884 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokoł oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Szczerzec, dnia 15 lutego 1885.

L. 1265. (2506 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza że celem sciągnięcia na rzecz Izraela Wimmera kwoty 46 złr. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30go kwietnia, 1 czerwca i 7go lipca 1885 o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 w Deszgie położonej, całą tabularnego nie stanowiącej, dłużników Jędrzeja, Anny i Michała Janczyków własnej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 290 złr. wadyum zaś 10prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Rymanów, dnia 24 lutego 1885.

L. 14634. (2504 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Feibischa Schora 300 złr. w. a. zpn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 389 w Białej położonej, wykazem hip. l. 700 objętej. dłużnika Seimola Schmerbacha własnej wyznaczając w tym celu dwa termina na dzień 28 kwietnia i 28 maja 1885, w obu razach o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, na których rzeczona realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie może. W razie bezskutecznego upływu tych terminów wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 30 czerwca 1885, o godzinie 9 przed południem, pczem rzeczona realność w jednym tylko terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 104 złr. 20 cnt. cena szacunkowa 1042 złr. kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Adam Bieńkowski.

Czortków, dnia 4 stycznia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12208. (2228 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 marca 1885. do l. 12208, wniosła Julia Broda przeciw Jakóbowi Szpetowskiemu, względnie jego spadkobiercom pozew o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 1200 złp. na realności l. 266 i 267 $^2/_4$ we Lwowie zaintabulowanej za zgasłe, na który to pozew wyznaczono termin do (sumarycznej) rozprawy na dzień 24 czerwca 1885, o godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Szpetowskiego względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Szpetowskiego względnie tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 14 marca 1885.

L. 3599. (2408 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z imienia i nazwiska, życia i miejsca i pobytu nieznanego Pupila po ś. p. Maryannie z Dybowskich Hordyńskiej wdowie po Demytryuszu Hordyńskim, tudzież spadkobierców tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Anna z Janickich Skrzyszowska, o wykreślenie ze stanu biernego dóbr części Stubienka „Janowszczyzna", czyli „Rajtarowszyzna" zwanej, zaintabulowanej jak dom 73 pag. 74 n. 6 on, kaucyi czyli zabezpieczenia dochodów z części dóbr Stubienko, pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 3599, pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego, z zastępstwem adwokata dr. Mochnackiego w Przemyślu i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony, z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 18 marca 1885.

L. 2501. (2093 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia Wojciecha Podgórskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie Izaaka Fränkla przeciw niemu o 130 zł. z pn, celem doręczenia uchwały tusądowej z dnia 31 grudnia 1884, l. 26400 którą egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla powyższej sumy z pn. w stanie biernym realności dłużnika w Iwoniczu dozwolono, i innych w tej sprawie wydać się mających uchwał dla Wojciecha Podgórskiego kurator w osobie adw. dr. Smutnego a zastępcą adw. dr. Łużecki ustanowiony został.

Przemyśl, 4 marca 1885.

L. 921. (2026 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu wiadomem czyni, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Sawczaka do zastępywania w sprawie zgłoszonego przez Zakład kredyt. włościański w likwidacyi prawa zastawu dla sumy 270 zł. 94 ct. z pn. na realności pod lk. 17 w Starzawie położonej, Andrzeja Melnika w Starzawie kuratorem ustanowił.

Dobromil, dnia 30 stycznia 1885.

L. 3345. (2110 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił dla nieobecnego Hersza Chuwena celem doręczenia mu tusądowego wyroku z dnia 29 sierpnia 1882, l. 10705, w sprawie Phöbusa Rosen pto. 39 zł. z pn. kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Akselrada z zastępstwem p. adw. dr. Sternkiara, a doręczając powyższy wyrok ustanowionemu kuratorowi o tem nieobecnego przez niniejszy edykt uwiadamia.

Tarnopol, dnia 14 marca 1884.

L. 954. (2008 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nieobecnego Izaka Beima, że przeciw niemu gmina miasta Jasła względem kwot 37 zł. 53 ct. i 16 zł. 20 ct. z pn. wniosła pozwy do l. 953 i 954, że termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczył sąd na 8 kwietnia 1885, i że kuratorem dlań ustanowiony został Markus Beim z Jasła.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło dnia 25 lutego 1885.

L. 17020. (2246 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia wsprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Józefowi Szpale vel Szpalke i Kseni Szpale vel Szpalke o zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego z realności pod lk. 157 tab. 89 w Brodach położonej dla niewiadomych z życia i z miejsca pobytu Józefa Szpale vel Szpalke i Kseni Szpale vel Szpalke kuratorem dra Wilhelma Ornsteina adwokata krajowego w Brodach z substytucyą dr. Maurycego Brauna adwokata krajowego w Brodach i wspomnianych egzekutów wzywa się, by ustanowionemu zastępcy potrzebną informacyę udzielili lub innego rzecznika sądowi wskazali.

Brody, dnia 19 grudnia 1884.

L. 4113. (2263 2—3)

Z powodu dnia 21 marca 1885, do l. 4113 przez Leibę Goldstauba przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym małżonkom Teodorowi i Maryannie Szwajkiewiczom i ich z osoby życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom wniesionego pozwu o uznanie własności realności pod l. k. 228|56 $^1/_4$ w Buczaczu ustanawia się tymże pozwanym i ich niewiadomym spadkobiercom kuratorem p. adw. dr. Slączkę, które mu pozew ten z terminem do ustnej rozprawy na dzień 4 maja 1885, na 8 godzinę rano się doręcza i tych pozwanych małżonków jak też ich niewiadomych spadkobierców się wzywa aby ustanowionemu kuratorowi wcześnie informacyę do obrony udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili inaczej złe skutki sobie przepisać będą musieli sami.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 24 marca 1885.

L 10886. (2199 2—3)

C k. sąd krajowy wzywa posiadaczy płatnego dnia 31 grudnia 1880 kuponu od 5pr. okresowego listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego z daty Lwów 1 lipca 1876 ser. III nr. 4603 na 1000 zł. w. a. opiewającego, ażeby ten kupon w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tutejszemu c. k. sądowi krajowemu okazali, gdy inaczej takowy za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 7 marca 1885.

L. 4099. (2242 2—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Herscha Józefa 2 im. Adlera z miejsca pobytu nieznanego, że Leisor Rubinstein przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 135 zł. 55 ct. w. a, prośbę wniósł, któremu żądaną uchwałą z dnia 26 marca 1885 l. 4099 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Mendrochowitza z zastępstwem p adw. dr. Łużeckiego, i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 26 marca 1885.

L 4151. (2172 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierzycieli rzekomo zaginionej policy asekuracyjnej. Ogólnego galic. Towarzystwa Ubezpieczeń wystawionej we Lwowie dnia 1 października 1875 r. w języku ruskim do l. 11210 następującej treści: Wyciąg z układu zabezpieczenia asocyacyjnego do policy Nr. 11210 Galic. Ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie — pan Józef Budzynowski p. Rosochach, na podstawie przedłożonej „Galic. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń" deklaracyi z dnia 5/7.875 przystąpił jako uczestnik do wzajemnych spółek na przeżycie z terminem likwidacyi 1 stycznia 1891 i zobowiązał się wpłacić do kasy wzajemnych spółek na przeżycie ogólną kwotę zł. sześciuset w 30 ratach półrocznych po zł. dwadzieścia płatnych dnia 1/4 10 każdego roku (ostatnią ratę dnia 1/4 1890) otrzymawszy natomiast od galic ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń polcą l. 11.210 zapewnienie, że gdy ubezpieczona Olga Budzynowska urodzona w Kulikowie dnia 14/12.872 z rodziców Józefa i Stefanii Budzynowskich oznaczony termin likwidacyi 1 stycznia 1891 przeżyje, wypłaci Towarzystwo obdarowanemu, rodzicom a wrazie śmierci opiekunowi po przedłożeniu wymaganych dokumentów stosunkowy udział, jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie.

Udział ten składać się ma z wpłaconych wkładek narosłych procentów z procentów z procentami i zysków po członkach zmarłych przed terminem likwidacyi.

Na wypadek zaś przedwczesnej śmierci ubezpieczonej t. j. gdyby Olga Budzynowska oznaczonego terminu likwidacyi nie dożyła, zabezpieczyło „Galic. Towarzystwo" dodatkową policą zwrot wpłaconych wkładek bez procentów, za które to dodatkowe ubezpieczenie, zobowiązał się kontrahent tytułem premii kontrasekuracyjnej zł cztery ct. 41 przez 6 lat uiszczać.

Palica wystawiona we Lwowie dnia 1 października 1875.

Za Dyrekcyą „Galic. ogóln. Towarzystwa Ubezpieczeń". Na policę asocyacyjną wpłacono 4 wkładek po zł. 20 — 80 zł. z których po strąceniu w artykule 16 warunków zastrzeżonej należytości administracyjnej 5pr. od całej subskrypcyjnej sumy zł 30 pozostaje czystej wkładki zł. 50 — które przy likwidacyi służyć będą za podstawę do obliczenia przypadającego udziału asocyacyjnego, — aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, policę tę tutejszemu sądowi krajowemu okazał, gdyż inaczej takowa za umorzoną zostanie uznaną.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 31 stycznia 1885.

L. 1074. (2471 2 3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia wszystkim wierzycielom, którzy uzyskali prawa zastawu na części dóbr Krynica zwane Zalewszczyzna część IV. położone w okręgu tegoż sądu obwodowego w wyk. hip. 285, zaintabulowane na Sabinę z Sorgerów Andryjów, Sewerynę z Sorgerów Konderowicz. Piotra Defort, Edwarda Chłopeckiego, Antoniego Łuckiego, Jana Zalewskiego, Ludwika Zalewskiego, Teklę Rossiwal. Julię Tyrawską i Wiktoryę Zalewską, że celem przekazania kapitału indemnizacyjnego wymierzonego na te dobra orzeczeniem c. k. komisyi powiatowej indemnizacyjnej w Samborze, z dnia 28 listopada 856 l. 07, w kwocie 752 złr. 25 ct. mk. wprowadził sądowe postępowanie.

Wzywa się przeto wszystkich na tych dobrach zabezpieczonych wierzycieli, aby ustnie do protokołu, lub też na piśmie wniesli zgłoszenia swoich pretensyj do tutejszego c. k sądu obwodowego, podając swoje imię i nazwisko lub wymieniając pełnomocnika zaopatrzonego w prawne i legalizowane pełnomocnictwo, wysokość pretensyi hipotecznej co do kapitału i odsetków mających równe prawo zastawu z kapitałem, wymieniając pozycyę tabularną w której ta pretensya przychodzi a to tem pewniej włącznie do dnia 30 czerwca 1885, w przeciwnym razie bowiem niezgłaszający się wierzyciel, przy terminie wyznaczyć się mającym do oświadczenia się interesowanych, nie będzie słuchany i będzie uważany, jakoby zezwolił na przekazanie swojej pretensyi w porządku naniego wypadającym na kapitał indemnizacyjny, i będzie pozbawiony wszelkich zarzutów i środków prawnych, przeciw układowi uczynionemu przez interesowanych w myśl §. 5 ces. patentu z 25 września 850, w tym wypadku jeżeli jego pretensya wedle porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazana, lub też w myśl §. 27 ces. pat. z 8 listopada 853, przy gruncie pozostawioną została.

Gdyby zgłaszający się wierzyciel mieszkał po za obrębem tego sądu, ma wymienić w tym obrębie zamieszkałego pełnomocnika do odbioru wezwań sądowych, gdyż w przeciwnym razie, będą takowe wysłane pod jego adresem pocztą, ze skutkiem jakby do rąk własnych doręczone zostały.

Sambor, 31 marca 1885.

L 5980. (2292 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem doręczenia t. s. rezolucyi tabularnej z dnia 26 marca 1884. l. 5199 nieobecnemu Adamowi Zurawskiemu, ustanowił kuratorem adw. dr. Mieczysława Brzeskiego.

Tarnów, 26 marca 1885 r.

L 5272. (2022 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Paulinę Wilską z życia i miejsca pobytu niewiadomą a w razie jej śmierci spadkobierców tejże z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Konstanty Bielski i wspólnicy wnieśli pozew de praes, 24 lutego 1885, l. 5272 o orzeczenie, że prawo żądania sumy 494 złp. $5^{1}/_{2}$ gr. pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyc vol. nov. 1 pag. 704 n. 9 on. dla Pauliny Wilskiej intabulowanej, a następnie z tychże wykreślonej i na cenę kupna tychże przeniesionej przedawnieniem zgasło, że z tabeli płatniczej wyeliminowanem być ma i że pozwana ma koszta sporu wynagrodzić. Uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5272 na pozew powyższy termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono, a zarazem dla Pauliny Wilskiej a względnie jej spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratora w osobie dr. Władysława Wilkosza z substytucyą dr. Dominika Markiewicza adwokatów w Krakowie ustanowiono z którymi spór wedle postępowania cywilnego przeprowadzonym będzie — Poleca się pozwanej a względnie jej spadkobiercom, aby w oznaczonym wyżej czasie albo sami obronę wnieśli, albo też ustanowionemu dla nich zastępcy wszelkich środków do obrony udzielili, lub też innego sobie obrońcę ustanowili i o tem sądowi donieśli, inaczej skutki złe sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 27 lutego 1885.

L. 4291. (2468 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że Józef Olszewski dnia 24 marca 1859, w Hucie brzuskiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarł.

Gdy tutejszemu sądowi wiadomem nie jest czy w ogóle i komu jakie prawo do tego spadku przysługa, przeto wzywamy wszystkich, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu do rzeczonego spadku po ś. p Józefie Olszewskim pretensyę mają ażeby swoje prawo do spadku w ciągu jednego roku licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci, tutejszemu sądowi przy wykazaniu prawa do spadku i oświadczenia podali, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem adw. dr. Czemeryński we Lwowie, z substytucyą adw. dr. Tilla mianowany został, tylko tym spadkobiercom, którzy do spadku się oświadczą i prawa swoje wykażą, przyznanym zostanie, nieobjęta zaś część spadku, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny państwu przypadnie.

Lwów, dnia 28 lutego 1885.

L. 7935. (2537 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Stoińskiego, że Józef Wolfgang wniósł przeciwko niemu pozew drobiazgowy o 35 złr. a. w. że ustanowiono w tym celu dla niego kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Władysława Wilkosza i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 kwietnia 1885, o godzinie 8 po południu, wyznaczonym został.

Kraków, 3 marca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 2918. (2543)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż dnia 22 kwietnia 1885, rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jedlicze.

Każdy kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania, winien się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Krosno, dnia 31 marca 1885.

L. 2917. (2542)

C. k sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż dnia 24 kwietnia 1885, rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mecinka.

Każdy, kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania, winien się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Krosno, dnia 31 marca 1885.

L. 516. (2531)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Pakość, w powiecie Mościskim położonej, na miejscu w Pakościu dnia 22 kwietnia 1885, rozpoczęte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 15 kwietnia 1885

L. 1367. (2548)

Projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zabłotowce, jest wyłożonym do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Żydaczowie.

Zarzuty przeciw takowemu można wnosić jeszcze do dnia 27 kwietnia 1885, na którym w razie wniesionych zarzutów, dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

C k. sąd powiatowy

Żydaczów, d. 14 kwietnia 1885.

L. 19643. (2539)

C. k. sąd powiatowy w Brodach, wzywa tych, którzyby żądaniem c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika, z dnia 24 lutego 1884 do l. 3186, o przydzielenie części parcel gruntowych gminy katastralnej Smólno, do przestrzeni kolejowej w kierunku z Brodów do Krasnego czuli się pokrzywdzonymi, aby najdalej do dnia 11 czerwca 1885, swe roszczenia w tutejszym sądzie zgłosili, zawiadamiając ich o tem, że podanie odnośne w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Brody, dnia 17 lutego 1885.

Upadłości.

Z. 61. (2549)

Nachdem in dem Nathan Vogel schen Concursverfahren nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungstagfahrt noch neue Ansprüche gegen diese Concursmasse zur Anmeldung gekommen sind, so wird zur Liquidirung dieser Ansprüche hiemit eine neuerliche Tagfahrt auf den 27 April 1885, um 9 Uhr früh angeordnet.

Stanislau, 30 März 1885.

Der k.k Konkurskommissär
Starzyński.

Z. 49. (2550)

Vom Kreisgerichte in Neu Sandez wird für die Güter Zakopane c. Attin mit Rücksicht auf den am 11 October 1884 Z. 6606, über das Vermögen des Magnus Peltz eröffneten Concurs, zum Besonderen Verwalter der, dem Cridatar gehörigen Güter Zakopane sammt Attin: Herr Friederich Anton Schindelar ernannt.

K. k. Kreisgericht

Neu Sandez, am 13 März 1885.

L. 18312. (2517 2 3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1 d. p. p., położony majątek Hermana Goldsteina krawca męskiego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy sądu kraj. Porschińskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Lehmana wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 maja 1885, o godzinie 9 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 11 czerwca 1885, i podać ją na terminie na dzień 13 lipca 1885, o godzinie 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 14 kwietnia 1885.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego lutego 1885 roku zastawy dnia 6go maja 1885 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1885 (2368 2-3)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2144 3-?)

Program bezpłatnie franco.

Największa w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

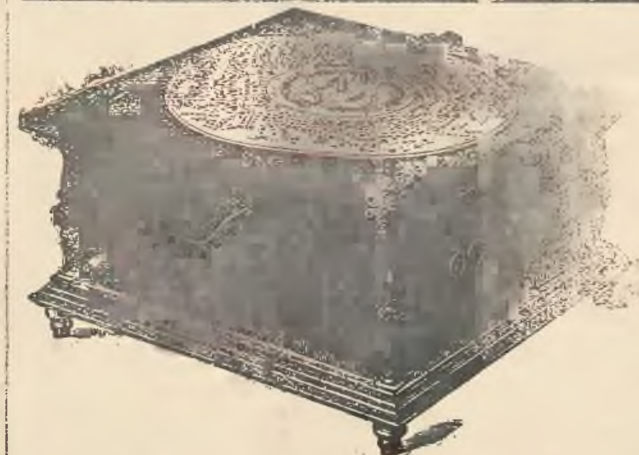
przedtem

Karola Wilda

zalecają się największym doborem dzieł najlepszych **i najnowszych** (1899 5—?)

i cenami bardzo przystępnemi.

☞ *Katalogi* **najnowszych tańców** *i operetek na żądanie gratis i franco.*



Ariston

są to instrumenta muzyczne (kata-rynki) najnowszej konstrukcyi, na których wygrywać można setki tań-ców, aryj, pieśni etc., nie będąc muzykalnym.

Używany dotąd przy tego rodzaju instrumentach wałek, zastępuje obecnie sporządzona z papieru skó-rzanego tarcza (karta nut), w której wydrążone są pojedyńcze nuty.

ARISTON na czarno politurowany z 6 kartami nut, z eleganckim kartonem nut i pu-dełkiem złr. 20.

ARISTON ANTIK (z materyału na sposób drzewa dębowego) elegancko wykonany z 6 kartami nut, z kartonem i pudełkiem złr. 22.

Nuty z osobna 55 ct. od sztuki.

Na życzenie przesyła się instrument pocztą franco zaliczając w tym razie o złr. więcej.

☞ Spisy nut, prospekta, tudzież wielkie cenniki illustrowane towarów galanteryj-nych, zabawek etc w języku niemieckim lub czeskim gratis i franco prosimy zażądać.

C. k. nadworny dom towarów galanteryjnych „Pod miastem Paryżem“ w Pradze, Celetna ulica l. 15.

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądz też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletnim opartą:

Apteczki homeopatyczne
w ziarnkach Dr. Lutzégo w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**
Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw bledniey, niedokrewności i t. p. **Gorżka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca,** łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa
naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska
bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**
Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**
dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho
środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**
(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**
znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.

Maść cudowna Hamburska
bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

Esencya do ócz Romershausena
oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu ócz i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu
w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci
zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone
nadające się tóż samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Alcaloide**
wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu.

Morasa Płyn wzmacniający włosy
może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny**
znakomity w przypadkach osłabiania, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata goścowa Pattisona
do okładania członków goścem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej
(Latschen Kieferöl)
służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**
wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum
środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vetoriniego
oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Godzięba
do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, goścem lub newralgią, usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**
służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnetrznie na bole w żołądku.

Cachou
usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek, gdyż maciupki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu.

Szczoteczki do zębów
najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie
Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przezco te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodząc bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone
w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna
czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna
Dr. Lutzégo dająca zdrowy napój tożsamo:

*** Kawa żołędziowa**
obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cychoryi, fig i t. p.

*** Ocet desynfekcyjny**
służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**
czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający goraco i wsiakający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**
osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska
humanizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną**
przeciw robakom i glistom u dzieci.

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod **Gwiazdą** utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich mianowicie: **Wstrzykawki** różnorodne z kauczuku, szkła cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe, worki na lód, płótno kauczuk,** do podkładek, **respiratory, bougies i katetery** przeróżne, **przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do ócz i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jako też dla publiczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów, **Hartmana i Kieslinga,** jest więc w możności sprzedawać taniej jak każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów.

[2038 7—12]

Kundmachung.

Sämtliche Mietglider unseres Vereines, werden zur Theilnahme an der am 12 März 1885 um 4 Uhr N. M stattfindenden I. **Generalversammlung**, welche in unserer Kanzelei C ns Nr. 31 in **Pomorzany** stattfinden wird höflichst eingeladen.

Tagesordnung:

1) Berich erstattung der Direktion über vorgelegten Bilans, und Rechnungs Abschluss für das Jahr 1884.

2) Berichterstattung des Verwaltungs Rathes sammt Erledigung der allfälligen Anträge der einzelnen Mitglieder.

3) Vertheilung der Gewinnste für das Jahr 1884 sammt Ertheilung des Absolutoriums an die Direktion.

Pomorzany den 10 März 1885.

Verwaltungs Rath des Gegenseitigen Credit Vereins, für Agricultur, Handel und Gewerbe mit beschränkter Haftung.

Rafael Hammer Präsident. **A. M. Dier** Sekretär.

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym ogólnego **Rolniczo-Kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny** w domu pod l. 2 przy ul. Ormiańskiej, odbędzie się dnia 4 maja 1885 i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych

Publiczna licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 31 grudnia 1884 a nie wykupionych zastawów a wszczególności: **klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania i pościeli i innych wyrobów. Prolongaty i wykupna przyjmować się będzie aż do dnia licytacyi.**

Lwów, dnia 14 kwietnia 1885

(2491 2-3) *Dyrekcya.*

L 222.
Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny
BANK HIPOTECZNY
we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 grudnia 1884 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy **w kasie zaliczkowej,** mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 20 i 21 kwietnia 1885 **o godzinie pół do 10tej przed południem** wobec c. k. Notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki, (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1885.

(2307 3-3) **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. f